

## Moskwa

### Konferencja TPRP

W Moskwie rozpoczęła się szósta konferencja sprawozdawczo-wyborcza Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Uczestniczy w niej sekretarz KC PZPR Henryk Bednarski oraz delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Występując na konferencji, przewodniczący TPRP kosmonauta — Georgrj Bieriegowej wskazał, że ludzie radzieccy żywią uczucia przyjaźni i szacunku wobec narodu PRL, który przeszedł nieleką drogę historyczną i zajął godne miejsce w Europie, w społeczności światowej.

Na konferencji odczytano list z pozdrowieniami od Wojciecha Jazurkiewskiego, który wyraził szczerą wdzięczność dla TPRP za jego owocną działalność i przekazał życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu przyjaźni i współpracy między obu naszymi krajami i narodami.

### Strajk w rocznicę masakry w Pretorii

Dziesiątki tysięcy mieszkańców osiedla murzyńskiego Mamelodi na przedmieściu Pretorii przystąpiły w piątek rano do strajku, czując w ten sposób pierwszą rocznicę krwawej rozprawy sił bezpieczeństwa z uczestnikami antyrasistowskich wystąpień w tym getcie. Od kul policji zginęło wówczas 13 osób, a ponad sto zostało rannych.

### Dokąd oni tak się spieszą?

Japoński dwunastowagonowy superekspres „Bullet Train” osiągnął rekordową prędkość 270 km na godzinę na liczącej 535 km trasie kolejowej z Tokio do miasta Marioka — oświadczył przedstawiciel japońskich kolei państwowych. Jest to już porównywalny wynik z najszybszymi na świecie francuskimi rekordami prędkości pociągów. Poprzedni rekord na tej trasie wynosił 240 km/godz. W najbliższym czasie Japończycy zamierzają na stałe wprowadzić superekspresy poruszające się z taką prędkością. Będą one kursować na liniach łączących północ z południem Japonii.



### RIKSZE W JEZIORZE

Na drodze do rozwoju motoryzacji w stolicy Indonezji, Jakarcie stanęły tradycyjne trójkołowe środki komunikacji miejskiej — riksze, które powodowały wielkie zamieszanie w ruchu miejskim, utrudniając nieomal poruszanie się pojazdów samochodowych. By raz na zawsze uporać się z tym niezwykle jak się okazało trudnym problemem, gdyż riksza stanowiła też dla wielu Indonezyjczyków jedyne źródło zarobku, podjęto dość radykalną decyzję. Jak informowała gazeta „Jakarta Post”, w jeziorze Java utopiono 20 tysięcy rikszy. Nie obyło się to bez protestów.

**SPRZEDAŁ ZONE**  
33-letni Sycylijszyk, Salvatore Fava z Syrakuz wpadł na pomysł zarobienia pieniędzy na fikcyjnej sprzedaży żony. Otóż w 1979 roku znalazł kupca na swoją „ulubioną” i sprzedał ją za sumę około 6 tysięcy marek. Zawarta ustnie umowa nie została oczywiście dotrzymana. Po wypłaceniu pieniędzy Fava wraz ze „sprzedaną” małżonką natychmiast się ulotnił.  
Cała sprawa trafiła jednak do sądu i „nieuczciwego” sprzedawcę żony skazał sąd włoski na karę dwóch lat pozbawienia wolności. opr. (kl)

Wydanie I  
ŁÓDŹ, sobota 22 i niedziela 23  
Listopada 1986 roku  
Rok XLII 273 (12179)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 Zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

## Posiedzenie Prezydium Rządu Rozbudowa Okęcia

Biuro Prasowe Rządu informuje: 21 bm. obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrzyło ono — na wniosek sekretariatu Komisji ds. Reformy Gospodarczej — celowość, zakres i sposób wprowadzania zmian w przedłożeniu rządowym o zmianie niektórych ustaw określających funkcjonowanie gospodarki uspołecznionej oraz określiło tryb dalszych prac.  
Następnie Prezydium Rządu podjęło postanowienie w sprawie rozbudowy lotniska Warszawa-Okęcie. Przewiduje się modernizację dotychczasowego obiektu oraz budowę nowego dworca mającego obsługiwać 3 mln pasażerów rocznie. Inwestycja ta zrealizowana zostanie na zasada-

dach kredytowych przez przedsiębiorstwa zagraniczne, wybrane w drodze przetargu, z udziałem specjalistycznych przedsiębiorstw krajowych.  
Prezydium Rządu zapoznalo się także z informacją na temat dostaw taboru kolejowego w latach 1986—90. Przewidziana w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym poprawa usług przewozowych świadczonych przez Polskie Koleje Państwowe w znacznym stopniu uzależniona jest od poziomu dostaw taboru kolejowego.  
Prezydium Rządu zobowiązało właścicieli ministerstw do podjęcia działań gwarantujących niezbędny poziom dostaw taboru kolejowego.

(PAP)



Minister kultury Grecji pani Melina Mercuri pokazuje model obszaru leżącego u stóp Akropolu, gdzie stanąć ma nowe muzeum archeologiczne. Na projekt muzeum zostanie ogłoszony międzynarodowy konkurs a zakończenie budowy przewidziane jest na 1986 r. CAF-AP

## POSIEDZENIE RADY DO SPRAW MIESZKAŃ Gdzie i jak budować?

Minał rok od powołania Rady ds. Mieszkaniowych przy Radzie Ministrów. Na wczorajszym posiedzeniu tego gremium, obradującego pod przewodnictwem premiera Zbigniewa Messnera, skoncentrowano się na 2 węzłowych dla mieszkalnictwa sprawach: organizacji budownictwa oraz pozyskiwania terenów pod nowe osiedla. Stwierdzono, że potencjał budowlany w swej dotychczasowej strukturze i organizacji nie zapewnia realizacji

zadań inwestycyjnych. Postulowano w związku z tym powołanie — obok dużych firm państwowych i małych rzemieślniczych — także średniej wielkości przedsiębiorstw, łatwo dostosowujących się do warunków reformy gospodarczej i lokalnych potrzeb. Sygnalizowano brak środków finansowych na wykup ziemi, zwłaszcza od prywatnych właścicieli — po to, by stworzyć rezerwy gruntów, na które czekają inwestorzy.



Policja francuska rozlepiła na murach Paryża listy gończe ze zdjęciami domniemych terrorystek podejrzanych o zamordowanie dyrektora zakładów samochodowych Renault oraz inne zamachy. CAF - AP

## Rozmowa F. Mitterranda z M. Thatcher

W Paryżu odbyło się w piątek spotkanie prezydenta Francois Mitterranda z premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, która przybyła z oficjalną wizytą do Francji.

ła również rozmowę z premierem Francji Jacquesem Chiracem.

Głównym tematem rozmowy były zagadnienia związane z dalszym rozszerzeniem dwustronnej współpracy wojskowej, w tym sprawa utworzenia tzw. wspólnej obrony europejskiej oraz perspektywy rozbrojenia w świetle radziecko-amerkańskiego spotkania w Reykjaviku. Margaret Thatcher poinformowała po spotkaniu dziennikarzy, że przedmiotem godzinnej rozmowy z F. Mitterrandem były również problemy związane z terroryzmem, które będą bardziej szczegółowo omawiane podczas dalszych rozmów międzyrządowych w Paryżu.

## Szeroka oferta usług „Orbisu”

W Łodzi jest spora liczba zakładów pracy i instytucji mających uprawnienia do prowadzenia bezpośrednich kontaktów zagranicznych. Łódzki „Orbis” pragnie tym właśnie firmom zaofiarować swoje usługi w zakresie kompleksowego zabezpieczenia wyjazdów zagranicznych ich pracowników. W grę wchodzi głównie załatwianie paszportów, wiz, rezerwacja biletów komunikacyjnych, transportu autokarowego ewentualnie mikrobusem, rezerwacji miejsc hotelowych, dostarczenie wejściówek na różne imprezy itp.

W obsłudze przyjazdowej „Orbis” przeprowadzałby rezerwacje hoteli krajowych, organizację wszelkich imprez oraz zjazdów, konferencji i bankietów. Ponadto załatwiałby także obsługę dewizową i tłumaczy.

Wydaje się, że taka współpraca, oferowana po raz pierwszy w tak szerokim zakresie, przyniosłaby obojętne korzyści. W wielu zakładach i instytucjach można by usprawnić działalność służb pracowników i socjalnych, które dotychczas zajmowały się tymi sprawami poświęcając im sporo wysiłku i absorbując niemałą liczbę osób.

## 30 DZIEŃ w miesięcu

W 326 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.08 zajądzie zaś o 15.36

### Imieniny obchodzają

DZIS: Cecylia, Marek, Stefan, Maur, Sławoj

JUTRO: Adela, Felicyta, Klemens, Orestes

### Dziśmy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Możliwy opad deszczu. Temp. maks. 10 st Wiatr słaby i umiarkowany po południu.  
Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,1 hPa (747,1 mm), a temperatura 4,4 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

- 1906 — Powstała PPS — Lewica
- 1916 — Zm. J. London — pierwszy amerykański
- 1941 — Powstało TPRP
- 1963 — Zginął John T. Kennedy — prezydent USA.

### Taka sobie myśl

Najsześciwszy skąpiec świata? Człowiek, który zachował wszystkich przyjaciół, jakich zdobył w ciągu życia.

### Uśmiechnij się



— Znowu mam zeznawać, dlaczego wracając z biura spóźniłem się 5 minut?...  
— To oczywiście. Sprawa kwalifi-

## FDP z chadecją ale nie tak samo

Partia Wolnych Demokratów (FDP) zwolala swój zjazd przedwyborczy jako ostatnia z partii reprezentowanych w Bundestagu ściągając do Moguncji na dwa dni 400 delegatów. FDP, najsilniejsza po CDU/CSU i SPD ugrupowanie polityczne, uczyniła wszystko, by na dwa miesiące przed wyborami do nowego parlamentu podkreślić wobec wyborców, że chociaż tworzy z chadecją koalicję rządową, to na wiele spraw, zarówno krajowych jak i międzynarodowych, patrzy inaczej. Zjazd zdecydowanie opowiedział się za zakończeniem wysiłku zbrojeń, wystąpił wobec mocarstw atomowych z żądaniem zawarcia porozumień przewidujących stopniowy demontaż broni atomowej. Akcentowano, że trzeba położyć kres wysiłkowi zbrojeń na ziemi i zaopiecz mu w kosmosie. FDP domaga się zawarcia światowego porozumienia o zaniechaniu wszelkich dążeń do budowy i testowania broni atomowej, żąda usunięcia i potępienia na całym świecie broni chemicznej, uważa że należy stworzyć równowagę w zakresie broni konwencjonalnej w Europie na możliwie najniższym poziomie.

Deklarując wolę kontynuowania mariażu politycznego z chadecją, zjazd FDP przeciał ostatecznie spekulacje, że w wypadku niekorzystnej dla CDU konstatacji wyborczej FDP mogłaby wrócić do koalicji z SPD.

## Masowiec dla Brazylii

21 bm. w Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyła się uroczystość chrztu i podniesienia bandery na drugim z serii masowcu zbudowanym na zamówienie armatora brazylijskiego. Statek otrzymał imię „Rio Arce”.

Jest to jednostka o 183 m długości, 29 m szerokości, przystosowana do transportu celulozy w pakietach oraz kontenerów zarówno na pokładzie, jak i w ładowniach.

## M. Orzechowski spotkał się z prezesem firmy Daihatsu

Trzeci dzień wizyty oficjalnej polskiego ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego w Japonii rozpoczął się od rozmowy z prezesem japońskiego banku eksportowo-importowego, Takashim Tanaka. Omawiano finansowe aspekty rozwoju polsko-japońskiej współpracy gospodarczej, a zwłaszcza kwestie przywrócenia normalnych stosunków finansowo-kredytowych między naszymi krajami. We wczesnych godzinach popołud-

niowych minister M. Orzechowski wraz z osobami towarzyszącymi przybył do Osaki. Złożył wizytę burmistrzowi tego miasta Yasushi Oshimie, a następnie udał się na spotkanie z wiceprezesem Kankarenu — federacji organizacji gospodarczych regionu Kansai, D. Miyadon.

Wieczorem minister M. Orzechowski spotkał się z prezesem korporacji Daihatsu, Tomonaru Eguchim.

## „DE” rozmawia z Jerzym Jaskiernią

# Temat: rzecznik praw obywatelskich

Wczoraj w Łodzi przebywał sekretarz Rady Krajowej PRON — JERZY JASKIERNIA. Spotkał się z działaczami ruchu z Łodzi i województwa piotrkowskiego, sieradzkiego, skierniewickiego. Korzystając z okazji poprosiliśmy o krótką rozmowę na temat najnowszej inicjatywy PRON — rzecznika praw obywatelskich.

— Wśród coraz liczniejszych uwag napływających do redakcji, jedna wątpliwość powtarza się dość często. Jaki jest sens powoływania jeszcze jednej instytucji — bo rzecznik praw obywatelskich instytucją będzie — której zadaniem ma być głównie ochrona przestrzegania prawa?  
— Rzeczywiście organów kontrol-

niowych jest w Polsce wiele. Trudno je nawet wliczyć jednym tchem. Jest NIK, PIH i inne czy też powołana nie tak dawno społeczna Inspekcja Robotniczo-Chłopska. Wydawałoby się, że to powinno wystarczyć. A jednak ilu obywateli korzysta z pomocy prokuratora, który z racji swojej społecznej funkcji jest nie tylko oskarży-

ciem, ale także kontrolerem przestrzegania prawa? Zresztą rzecznik nie może być kolejnym organem. Nie może też dublować którejśkolwiek z istniejących instytucji. Wiąże się to z jego pozycją i niezależnością. Jeśli rzecznik krajowy usytuowany zostanie przy Sejmie — jego pozycja będzie bardzo wysoka. Ale sprawa jego lokalizacji to już kwestia konsultacji społecznych. Konsultacje zdecydują także o innych sprawach.  
— Samo usytuowanie rzecznika przy Sejmie, jak również wybór odpowiedniego do tej funkcji człowieka nie oznacza, że zyska on autorytet jako instytucja. O tym zdecydują jego możliwości.  
— To oczywiście. Sprawa kwalifi-

— Nie bój się pan, że rzecznik jego terenie delegatury zostanie zalane stosem blahych problemów?  
— Musi być dokonywana selekcja spraw, którymi zajmie się rzecznik, i na te, które przekaże do załatwienia innym instytucjom nadzorując oczywiście ich dalszy los.  
Rozmawiał: JERZY WITASZCZYK



Kończy się runda jesienna

Mecz z Holandią, najważniejsze wydarzenie jesiennego sezonu piłkarskiego mamy już po sobie.

Bardzo ciekawie więc zapowiada się mecz w Szczecinie pomiędzy Pogonią (zespół trenowany przez Leszka Jozerskiego) i Łódzkim Widzewem.

Łodźianie wystąpią najprawdopodobniej w tych dwóch meczach osłabieni brakiem dwóch zawodników należących do podstawowego składu - Dziuby i Walczaka.

W ubiegłym sezonie piłkarze Widzewa zremisowali 1:1 w Szczecinie i trzeba przyznać, że potrafili walczyć z tym zespołem.

Rusza ekstraklasa siatkarki

„Na pierwszy ogień” Stal Stocznia Szczecin

Po dłuższej przerwie znów nasze miasto posiada przedstawiciela w ekstraklasie siatkarki.

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: ŁKS - WŁOKNIARZ PABIANICE w hali przy al. Juii, godz. 17.

swego zespołu w górę tabeli, Łódźcy, że wreszcie tak niezbędne przecięcie w pilce nożnej szczęście, oprócz umiejętności zawodników, nie opuścił jednak siły w. Armii Czerwonej.

ŁKS natomiast podejmuje na własnym boisku bytomska Polonia, beniaminka ligi, dowodzonego przez byłego piłkarza reprezentacji z al. Unii Pawła Kowalskiego.

Ciekawie zapowiada się w tym spotkaniu pojedynek łódzkich następców (zagra najprawdopodobniej po kontuzji Ryszard Robakiewicz) z bramkarzem Patonem, który powrócił do składu swego zespołu i jest jednym z jego najsilniejszych punktów.

Łodźianie wystąpią najprawdopodobniej w tych dwóch meczach osłabieni brakiem dwóch zawodników należących do podstawowego składu - Dziuby i Walczaka.

W ubiegłym sezonie piłkarze Widzewa zremisowali 1:1 w Szczecinie i trzeba przyznać, że potrafili walczyć z tym zespołem.

(a. szym.)

Pokonali Duńczyków

Udany start odnotowali na swym koncie łódzcy karatecy. Uczestnicząc w międzynarodowych zawodach w Bohum (RFN), ekipa łódzkiego Klubu Karate w składzie: S. Kokońska, J. Harasi, M. Bąchołki, W. Kamiński, W. Szopa odniosła w turnieju drużynowym kumite efektywne zwycięstwo nad pierwszą reprezentacją Danii 5:0.

W pozostałych meczach grają: Stal Nysa - Legia Warszawa, Gwardia Wrocław - Hutnik Kraków, AZS Olsztyn - Piłmierz Sosnowiec i Resovia - Czarni Radom. (sz.)

Największa wpadka handlarzy narkotykami

Stracili tyle ile warta jest firma Alfa-Romeo

100 kg czystej heroiny typu „Brown sugar” wartości ok. 1000 mld lirów oraz pół kg kokainy i półtora miliona lirów w gotówce odkryły specjalne brygady policji w jednym z mieszkań w Mediolanie.

W konkurencji indywidualnej zwyciężył Duńczyk A. Jędrzejewski przed reprezentantem Polski W. Nogalskim, który zajął drugie miejsce w turnieju kata.

Wystąpienie E. Kułaga na spotkaniu KBWE w Wiedniu

W piątek na spotkaniu 35 krajów uczestniczących w spotkaniu państw KBWE Wiedeń '86 kontynuowano debatę na temat złożonych poprzedniego dnia sprawozdań ze spotkań ekspertów, odbytych w okresie między Madrytem a Wiedniem.

Przedstawiciel Polski, ambasador Eugeniusz Kułaga podkreślił w swym wystąpieniu znaczenie politycznej woli państw w rozwiązywaniu podstawowych problemów kontynentu europejskiego, w poszukiwaniu międzynarodowego porozumienia.

W stulecie śmierci Jana Pietrusińskiego Nagrobny pomnik rodzicom „proletariacka” ze Zgierza

W Zgierzu odbyła się wczoraj uroczystość odsłonięcia pomnika-nagrobka, wystawionego przez mieszkańców miasta rodzicom Jana Pietrusińskiego - działacza i Proletariatu.

Jan Pietrusiński był zgierskim robotnikiem, pochodzącym z rodziny o patriotycznych i postępowych tradycjach. Rodzice - uczestnicy powstania styczniowego - byli prześladowani przez władze carskie.

Odsłonięty na zgierskim cmentarzu pomnik-nagrobek, wykonany wg projektu art. rzeźb. Michała Galkiewicza, stanowi oświadczenie o stylizowanym orle piastowskim i napisem: „W setną rocznicę stracenia Jana Pietrusińskiego - jego rodzicom: Teofilowi i sennikowi powstania styczniowego i Marii z Holendrów - zgierzanie w 1986 roku”.

W uroczystości wzięło udział pie-

zało się niemożliwe. Tak było w Ottawie i Bernie.

Oceniając rozwój procesu KBWE od spotkania madryckiego przedstawiciel Polski powiedział, że najbliższe dla przyszłości Europy, dla jej bezpieczeństwa są rezultaty konferencji sztokholmskiej.

W czasie piątkowej debaty dominował ton rzeczowy. Uznano, że wszystkie spotkania ekspertów były nie tylko polityczne, ale uświadomiły infrastrukturę współpracy w różnych dziedzinach.

Jan Paweł II na Fidżi

Suva - stolica archipelagu wysp Fidżi na Pacyfiku - była kolejnym etapem obecnej podróży papieża Jana Pawła II po krajach

Dalekiego Wschodu i Oceanii. Papież, witany na lotnisku przez przedstawicieli najwyższych miejscowych władz i licznie zgromadzonych mieszkańców wysp odjechał samolotem do parku Alberta, gdzie nastąpiła oficjalna ceremonia powitania według starych wyspiarskich tradycji.

Następnie papież odprowadził mszę pośród gołym niebem, w której uczestniczyło około 20 tysięcy osób.

Uroczystość ta była ostatnim akcentem tegorocznych obchodów stulecia narodzin polskiego ruchu robotniczego. (PAP)

Na listach przebojów...

Piosenką tygodnia „Ocean wspomnień”

Przedstawiamy najnowsze notowania na radiową piosenkę tygodnia (emisja - w programie PR w sobotę 22 bm.) oraz dziesiątkę najpopularniejszych singli w Wielkiej Brytanii.

Oto pierwsza dziesiątka w radiowej piosence tygodnia:

- 1. Ocean wspomnień, Papa Dance - Patoch, Salata
2. Na wielką miłość, Eleni - Dzikas, Konopiński
3. Pokochaj moje marzenia, Krzysztof Krawczyk - Kniap, Krawczyk, Tara
4. Dom, pies i on, Bogusław Mec - Bogusław Pawlikowski, Mec i Kurtyo
5. Czekam wciąż, Kombi - Łosowski, Tkaczyk
6. Zawsze możesz powrócić, Lidia Stanisławska - Szeremetan, Logan
7. Królu, mój królu, Bajm - Kozidrak
8. Mój człowiek, Edyta Geppert - Maliszewski, Młynarski
9. Bez toastów, Urszula i Budka Suflera - Lipka, Zeniuzewski
10. Łagodnie płynę w twoich ramionach, Hanna Banaszak - Matyszkiewicz, Młynarski.

W Wielkiej Brytanii pierwsza dziesiątka najpopularniejszych utworów przedstawia się następująco:

- 1. And you take my breath away - „Berlin”
2. You keep me hanging on - Kim Wilde
3. Breakout - „Swing out Sister”
4. Showing out - „Mel and Kim”
5. The final countdown - „Europe”
6. Living in America - Bon Jovi
7. Through the baricades - „Spandau Ballet”
8. Don't give up - Peter Gabriel - Kate Bush
9. French kissin in the USA - Debbi Harry
10. Walk like an Egyptian - „Bangles”.

(PAP)

KROKOWA WYPADKOW

Godz. 8.40. Zgierz, ul. Obrońców Stalingradu - ul. Targowa. Jan K., kierując „Starem” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i potrącił jadącego rowarem Jana J. lat 68. Roweryzista doznał złamań ręki oraz ogólnych potużeń.

Codziennie 1200 automatycznych pralek

Po wielu tygodniach starań, zakłady „Polar” we Wrocławiu pokonały drastyczne trudności materiałowe. 21 bm. dotarła do nich pierwsza „ekspresowa” przesyłka 20 ton nierdzewnej, importowanej z krajów zachodnich blachy stalowej do formowania bębnowo-automatycznych pralek.

Z powodu jej braku znacznie ograniczono montaż pralek i narosły zaległości w ich produkcji.

Dyr. ds. zaopatrzenia i gospodarki materiałowej „Polaru” Kazimierz Burnat powiedział dziennikarzowi PAP, że w ciągu najbliższych 2-3 tygodni - według zapewnień zagranicznego kontrahenta - do Polski dotrze pozostałe 45 ton blachy. Długotrwałe starania zaopatrzeniowców zakładów wsparcie energicznym działaniem specjalistów ze „Stalexportu”, przyniosły

pożyteczny efekt. Od najbliższego poniedziałku - 24 bm. - zaloga „Polaru” wznowi wytwarzanie pralek-automatów bez dotychczasowych ograniczeń. Do końca br. taśmy montażowe zakładu powinny opuszczać codziennie ok. 1200 automatycznych pralek. (PAP)

Uroczysta sesja w 50-lecie ŁTN

Wczoraj w Łodzi odbyła się uroczysta sesja z okazji 50-lecia Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Przybyli na spotkanie prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr Jan Karol Kostrzewski przypomnieli, jak ważną rolę w tworzeniu łódzkiego środowiska akademickiego odegrało ŁTN. Zwrócił uwagę na duże zasługi regionalnych towarzystw naukowych, w których PAN widzi ważne ogniwo w całym procesie rozwoju ruchu naukowego.

Na sesji, w okolicznościowych referatach, przedstawiono historię ŁTN, jego dorobek wydawniczy, a także działalność towarzystwa w zakresie upowszechniania wiedzy.

Na spotkaniu obecni byli: sekretarz KŁ PZPR - Tadeusz Janusz i wiceprezydent Łodzi - Jan Nosko. M. C.



Według wstępnych danych, tegoroczne zbiory zbóż w Związku Radzieckim wynoszą 210 mln ton. W porównaniu ze średnią zbiorów w minionym pięcioletcu tegoroczne zbiory będą większe niemal o 30 mln ton, a w porównaniu z ubiegłym rokiem - o około 18 mln ton.

W piątek na Kremlu zakończyły się rozmowy członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryzkowa z premierem Holandii Rudolphem Lubbersem.

Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło w czwartek rezolucję w sprawie Namibii. Zawarto w niej apel do Rady Bezpieczeństwa o wprowadzenie wszechstronnych obowiązujących sankcji wobec RPA.

Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało w czwartek, że policja aresztowała w pobliżu Paryża osobnika podejrzanego o przynależność do lewackiej organizacji terrorystycznej „Akcja Bezpośrednia”.

Związek Radziecki umieścił w piątek w przestrzeni kosmicznej 3 sztucznych satelitów Ziemi, na których pokładach zainstalowano urządzenia przeznaczone do badania przestrzeni kosmicznej.

W Pradze aresztowano dwóch jedenastokrotnie karanych przestępców, którym zarzucano się nielegalne posiadanie broni oraz popieranie i propagowanie faszyzmu, a także innych podobnych ruchów.

Rząd Ronald Reagana rozpatruje postulat Pentagonu przyszanlania mu w 1983 roku finansowym 308 miliardów dolarów na cele wojskowe, czyli o 19 mld więcej niż wyniosła wydatki tego resortu w 1982 roku finansowym.

Rząd brazylijski ogłosił decyzję w sprawie podwyżki cen wielu usług, samochodów, żywności, lekarstw i paliw. Ceny usług telekomunikacyjnych wzrosły o 30 proc., energii o 40 proc., opłaty pocztowe o 80 proc. oraz o tyleż samo zwiększyły się ceny samochodów.

Przedstawiciel rządu brytyjskiego oświadczył 21.11., że władze wysygnowały 20 mln funtów na zwalczanie AIDS w przyszłym roku. Opr. (kt)

Za propagowanie napojów alkoholowych

Skauci piwni przed sądem?

Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej, Oddział Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwdziałania nadużyciom w Krakowie skierował do organów prokuratury doniesienie z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego w sprawie niedozwolonego reklamowania napoju alkoholowego (piwa) w czasie programu telewizyjnego „Lato '86” w części pt. „Skauci piwni”.

Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie prowadził Prokuratora Wojewódzka w Warszawie. (PAP)



## Wczoraj dzisiaj jutro

W Łodzi, obok plastików zawodowych ożywiła działalność prowadząca malarze nieprofesjonalistów. Dla nich też Centrum Kultury Młodych wraz z Wydziałem Kultury i Sztuki UM Łodzi Towarzystwem Przyjaciół Łodzi zorganizowały konkurs na obraz zrealizowany pt. „Moje miasto”.

Plon konkursu był bogaty. Nadesłano 127 prac, z których 51 znalazło się na wystawie pokonkursowej, otwartej w Klubie Dziennikarskim. Uroczystość ta połączona była z wręczeniem nagród zwycięzcom konkursu.

I nagrodę otrzymał JAN FILIPSKI za obraz „Ulica Starosikawska 9”, II nagrodę MIECZYSLAW FOLTYN za obraz „Starówka” a III ZDZISŁAW MUCHOWICZ za zestaw rysunków. Poza tym jury, któremu przewodniczył Ryszard Hunger, przyznało pięciu osobom zaszczytne wyróżnienia.

Porozmawiając o nadesłanych pracach, które stały pod znakiem realizmu, był na ogół interesujący i udowodnił, że łódzcy malarze nieprofesjonalistów istotnie zasługują na uwagę.

M. J.

Jubileusz 30-lecia swego istnienia obchodziło wczoraj PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ „WODROL” w Andrespolu, działające na terenie województwa łódzkiego, plotkowskiego, sieradzkiego, konińskiego i kaliszkiego. W uroczystości uczestniczyli: sekretarz KŁ PZPR K. ORZECHOWSKI przewodniczący WK ZSL Z. IGONCZAK, wiceprezydent Łodzi L. KROWIBANDA. Obecni byli również przedstawiciele władz Sieradza z sekretarzem KW PZPR R. Owsiankiem oraz wicewojewoda koniński R. SZWARADZKI, a także wiceprzewodniczący Krajowej Federacji Związków Zawodowych Rolnictwa J. BARTNIK.

Historię i dzień dzisiejszy przedsiębiorstwa przedstawił dyrektor przedsiębiorstwa inż. CZ. SMOGUL. „Wodrol” rokrocznie powiększa sieć wodociągów. W minionym roku wybudowano ponad 300 km sieci o wartości blisko 700 mln zł. Oznacza to prawie 140-proc. wzrost w ciągu ostatnich 3 lat.

Z okazji jubileuszu zakładowy sztandar ufundowany przez zarząd odznaczony został HONOROWĄ ODZNAKĄ MIASTA ŁODZI odznaczonymi: ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA SIERADZKIEGO I ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA KONIŃSKIEGO.

Najlepsi pracownicy otrzymali odznaczenia i dyplomy uznania.

(E. L.)

Wskazni „Dubois” hałas taki, że nie przawycający do starych „Saurerów” gość już w progu staje osiupiały. Widzi, że ktoś porusza ustami, ale nie słyszy słów. Zagłusza je siewający się w huk stukot krosien. Poziom hałasu — 105 decybeli. Dawniej było nawet 110. W takich warunkach (przemysł lekki) pracuje na szczęście tylko część z 1,5-tysięcznej załogi, ale gdzie indziej robota też nie jest lekka. Połowa ludzi zapisała się do związków zawodowych. Nie od razu. Przypatrywali się. Bo jeśli będzie po staremu i potulnie, to po co wstąpić? Żeby składki płacić i jesienną czekać, aż załatwią taniej kartofle i cebule?

JULIAN NIEDZIELA — szef organizacji związkowej powiada, że do związków nikt nie wstąpił dla samej idei. Liczba związkowców jest wprost proporcjonalna do tego, co związki mogą dać załozce. — Czy można się temu dziwić? — powiada przewodniczący. — Tak jest na całym świecie. Związki zawodowe to nie harcerstwo.

W małym, niezbyt przytulnym pokoju przy ul. Stefanowskiego 17 nie słychać szumu maszyn. Stare, grube mury mają swoje zalety. Przy stoliku trzy kobiety. Jedną z nich już wkrótce pojedzie do Warszawy. Jest delegatką na II Zgromadzenie OPZZ. Chodzi o to, by tych kilku dni nie „przesiedziać”, bo szkoda czasu — zbyt wiele spraw jest do załatwienia. BARBARA SIERADZKA będzie pracowała w Zespole Polityki Społecznej. Przydział szczęśliwy: z wieloma problemami z tej właśnie dziedziny dłużej już czekać nie można.

Ważny

### DLA PRZYKŁADU MINIMUM SOCJALNE

Jakie ono jest? Czy takie jak najniższa pensja, czyli 5400? Rząd nie publikuje od kilku lat danych na ten temat. Ale chyba powinno być wyższe. Tak wynika z badań przeprowadzonych przez jedną z agend OPZZ. W jednoosobowym gospodarstwie domowym trzeba co miesiąc wydać ponad 10 tysięcy zł. Na szczęście — mówi Ewa Bobrowska, przewodnicząca oddziałowej organizacji związkowej — nasi pracownicy zarabiają więcej. Zresztą, kto by dziś chciał pracować za 5 tysięcy? Niemniej ta sprawa musi być uporządkowana. Jeśli najniższa emerytura wypłacana przez ZUS wynosi 7 tysięcy, to jak to jest możliwe, by najniższa ustawowa pensja była niższa aż o 1600 złotych?

— Są dwie możliwości — rozważa Barbara Sieradzka. — Jedną z nich to wynegocjowanie z rządem najniższej pensji, która równałaby się minimum socjalnemu wyliczonemu przez związki. Znaczyliby to podwyżkę niemal dwukrotną. Na IX Zjeździe partii mówiono się o tym, by najniższa pensja — to druga możliwość — równała się zawsze połowie średniej krajowej płacy. Dziś byłoby to ponad dziesięć tysięcy.

Sprawa najniższej pensji (czy jest to zarazem oficjalne minimum socjalne — kto to wie?) jest ważna dla załóg pracowniczych nawet wówczas, gdy najgorzej zarabiają w zakładzie bierze co miesiąc z kasy dwa lub trzy razy więcej niż owe minimum. Jak się okazuje, ten minimalny zarobek ustalony przed czterema laty jest podstawą

do określenia kilku istotnych pracowniczych świadczeń.

Jak na przykład wylicza się dodatek stażowy? Ano, co roku dolicza się pracownikowi 1 procent do najniższej ustawowej pensji. Efekt jest taki, że dwudziestoletni staż „procentuje” w „Dubois” i w innych zakładach, gdzie wprowadzono nowe systemy wynagradzania, kwotą 1080 złotych

## Związki to nie harcerstwo

dodawaną do comiesięcznej wypłaty. Jeśli ktoś pracuje 40 lat, też więcej nie weźmie.

### CZYM JEST TAKI DODATEK STAŻOWY?

— zastanawia się WEADYSŁAWA SADOWSKA ze składalni. Ani nie wie, gdzie indziej dostanie to samo, a zmieniając pracę jeszcze zyska na zarobku. Ani też przy dzisiejszych cenach specjalnie nie znaczy w domowym budżecie.

Według Barbary Sieradzkiej trzeba koniecznie wynegocjować z rządem koncepcję Wykonawczego OPZZ. Nikt na tym nie może stracić, a dodatek za staż odzyskałby wreszcie swoje pierwotne znaczenie. Niech ci, którzy wdrażają do zakładu do zakładu nadal odbierają za każdy rok po jednym procentem przez 25 lat i na tym koniec. Zyskać muszą ludzie, którzy chcą i potrafią pracować w jednym zakładzie. Im właśnie do-

datki stażowy powinien rosnąć co roku nie o 1 procent, ale o 1,5. Nie do 25 lat, ale aż do przejścia na emeryturę. Czy nie skończyłoby się wtedy stałe kłopoty z obsadzaniem wolnych stanowisk pracy? Czy ktoś posiadający pokazywany dodatek do comiesięcznych zarobków, łatwo podejmie decyzję zmiany pracy żeby stracić?

Nie chodzi tutaj o napychanie kieszeni pieniędzmi — argumentują kobiety. Czy ktoś kiedyś wyliczył, ile gospodarce narodowej kosztuje ta ołaga „wedrowka ludów” swana uoszenie fluktuacja kadr? Jeśli by porównać... kto wie czy za wierność zakładowi przez całe życie nie trzeba by płacić więcej? Inna sprawa ważna w mieście, gdzie kobiety stanowią trzon robotniczych załóg, to

### ZASILEKI WYCHOWAWCZE

Na oddziale Władysławy Sadowskiej sześć młodych matek mogłoby pozostać w domu i opiekować się dziećmi. Wrócić do pracy, ale i tak częściej są w domu niż w zakładzie. Dzieci, oddawane na przechowanie do żłobka czy nawet komuś z rodziny, niemal bez przerwy chorują. Wiadomo, najlepszy żłobek — a gdzie takie są? — matki nie zastąpi. Jak więc będzie z zasilkami wychowawczymi? Jeśli ma pozostać tak jak obecnie, to znaczy, że tworzy się jeszcze jedną fikcję w polityce socjalnej. Zasiłek bowiem przysługuje tylko w przypadku, gdy średni dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 3600 złotych. Ze świecą szukać. Skąd tych 3600? Może z jakiegoś minimum socjalnego sprzed kilku lat? Dzisiaj ta kwota wydaje się być wzięta z sufitu.

Rejestr spraw do załatwienia na związkowym forum wydłuża się. Jeszcze emerytura. Żeby liczył się staż pracy, a nie wiek. Nie można też zapomnieć o odprawach emerytalnych. Kilku godzinna dyskusja dobiega końca. Do torby Barbary Sieradzkiej wędrują notatki, kilka numerów „Związkowca” z publikacjami na temat minimum socjalnego, jakiegoś dokumentu. Nie odwrócić się od tych spraw przez kilka dni obrad związkowego forum. Trzeba, aby znalazły się one w programie do realizacji w jak najkrótszym terminie. Związki zawodowe jeszcze raz muszą się sprawdzić.

JERZY WITASZCZYK

wczoraj w czasie wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę magazynu papieru przy ul. Wydawniczej, w sąsiedztwie PZG w Łodzi.

Wmurowanie aktu erekcyjnego odbyło się w obecności m. in. sekretarza KŁ PZPR — Grzegorza Milewicza, wiceprezesa ZG RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Bronisława Stepnia, dyrektora Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego — Piotra Sagana.

(J. Kr.)

## Akt erekcyjny pod budowę magazynu papieru

Dotychczas papier gazetowy magazynowany jest w prymitywnych warunkach m. in. w dzierżawionych pomieszczeniach i w szopie — po starej cegielni. Nic więc dziwnego, że redakcje łódzkich gazet i czasopism, a także tygodników drukowanych w Prasowych Zakładach Graficznych w Łodzi na magazyn papieru z prawdziwego zdarzenia czekają z niecierpliwością.

Sprawa ta będzie załatwiona za 3 lata — tak nas zapewniono

## WODNIARZE CIĘŻARZY FAKTY

Do istnej awantury arabskiej do- szło po ujawnieniu dalszych faktów związanych z tajnymi kontaktami irańsko amerykańskimi. Kiedy pisałem o tym po raz pierwszy w ubiegłym tygodniu wydawało się, że sprawa mieć będzie krótki żywot, a tymczasem okazuje się coś wręcz przeciwnego — niczym w wrzuceniu kamienia do wody fale rozchodzą się coraz dalej i coraz ich więcej.

Wiąże się to z decyzją Biłatego Domu „powiedzenia całej prawdy”. Tego trudnego zadania podjął się sam prezydent Reagan. W przemówieniu telewizyjnym przyznał, że już od 18 miesięcy trwa tajne rozmowy. „delikatne przetargi” które mają służyć na celu uwolnienie amerykańskich zakładników przetrzymywanych w Libanie. W tymże czasie przekazywano Iranowi „pewne ilości broni o charakterze defensywnym”, ale nie jako okup, tylko w ramach globalnej strategii. W kilka dni później prezydent zdecydował się nawet wystąpić na konferencji prasowej, by podczas niej bronić tej swojej decyzji, chociaż musiał przyznać, że



litycy stawiają zarzut postępowania niezgodnego z prawem, co w tym wypadku miało miejsce. Okazuje się bowiem, że jeśli prezydent zleca szefowi CIA

przeprowadzenie tajnych operacji, to ma on obowiązek, w ciągu 48 godzin, powiadomić o nich Kongres. W tym wypadku prezydent wydał rozkaz i Casey, aktualny szef CIA, nie mógł tego zrobić.

Na ekranach telewizyjnych pojawiło się dwóch byłych prezydentów — Ford i Carter. Ten drugi powiedział: — „To co zrobił Reagan było poważnym błędem. Zapłaciliśmy okup porwany. Teraz każdy terrorysta, który czyta gazety wie, że ci, którzy porwali amerykańskich zakładników zostali „opłacony za ich oddanie”. Ford dodał: — „Ci, którzy zainformowali to, którzy przeprowadzili za usługą na potępienie wielu Amerykanów”. Larry Speakes, rzecznik Biłatego Domu, zapytany co sądzi o wypowiedziach byłych prezydentów odparł: — „Nie byli informowani...”

„Wielki propagandysta”, jak nazywa prasa Reagana, wpadł więc w nie lada tarapaty, bo już nawet politycy republikańscy, towarzysze partyjni, nie mają większej ochoty występować w jego obronie, gdyż zdają sobie sprawę z nastawienia opinii publicznej. Według ankiety przeprowadzonej przez telewizyjny koncern ABC ponad 70 proc. Amerykanów przeciwnych jest wysłaniu broni w formie okupu, a co gorsze prawie tyle samo niedowierza obecnym wyjaśnieniom prezydenta, że wysłał broń nie w formie okupu.

Wszyscy są zgodni, że przed Reaganem trudna dwa ostatnie lata kadencji — w obu izbach parlamentu nie dysponuje po wyborach 4 listopada większością, a sprawa irańska dodatkowo skomplikowała sytuację i będzie mu trudno utrzymać w roli „twardego człowieka”, o nieposzlakowanej moralności. Coraz częściej natomiast wspomina się igrasztwa Nixona i aferę Watergate.

Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że socjaldemokrata w RFN znaleźli lekarstwo dobre na wszystko — 55-letniego Johannesa Raua, nowego kandydata na kanclerza, polityka zdolnego w styczniu przyszłego

roku pokonać chadecję i zapewnić SPD możliwość rządzenia przez cztery lata. Co więcej optymistycznie brali pod uwagę uzyskanie absolutnej większości w Bundestagu, ale ci byli w mniejszości.

Rau rzeczywiście prezentował się obiecująco, tryskał energią, dowcipem. Jego przemówienia charakteryzowała duża siła oddziaływania na słuchaczy. Dziś złośliwcy powiadają, że jego ostatnim sukcesem były narodziny trzeciego dziecka, córki. Pierwsze ostrzeżenie przyszło dla socjaldemokratów w ubiegłym miesiącu, kiedy to w Bawarii partia odnotowała znaczny spadek głosów w wyborach lo-



Johannes Rau ma powody do zadumy.

kalnych. Nie przejęto się tym zbytnio — wiadomo Bawaria to bastion Straussa i jego CSU.

Prawdziwa katastrofa nastąpiła w Hamburgu, mieście od lat zdominowanym przez SPD. Kiedy policzono kartki wyborcze okazało się, że nie tylko stracono 10 proc. głosów, ale przy okazji więk-

szość w lokalnym parlamencie. Chadecy triumfowali, bo ogólnokrajowa sonda pokazała jednocześnie, że socjaldemokrata popiera 35,6 proc. wyborców, podczas gdy w czerwcu ubiegłego roku identyczna sonda dawała SPD 44,2 proc. Zaczęto w kierownictwie zastanawiać się, czy nie zmienił kandydata na kanclerza, ale rychło porzucono tę myśl.

Jeśli chodzi o Raua, to nie tracę on ani zimnej krwi, ani wigoru. W wywiadzie dla tygodnika „Newsweek”, nie ukrywając rozczarowania określił powstałą sytuację jako trudną, ale... „nie należy do ludzi wykluczających zwycięstwo w straszliwych wyborach. W ciągu tych kilku miesięcy wiele jeszcze może się zmienić. W Hamburgu przegraliśmy, bo nasza klientela wyborcza, głównie robotnicy, mniej interesują się polityką”.

Czy ten optymizm Raua znajdzie potwierdzenie w faktach? Dwa miesiące to nie wieczność, ale nie można niczego wykluczać. W każdym razie obecny kanclerz Kohl, który przed kilkoma dniami określił NRD jako „Niemcy środkowe” ma na pewno więcej atutów w reku, ale to wcale nie znaczy, że musi 25 stycznia 1987 roku wygrać.

Teksańczyk Roy Whetstone na pewno urodził się w czepek. Świadczy o tym przynajmniej jedna przelatająca w Arizonie, dokąd wybrał się na pokaz minerałów.

Przerzucając zgromadzone kamyczki natknął się na szafir średniej wielkości ziemniaka. Ile za to — spytał sprzedawcę. Ten po krótkim targu zgodził się przyjąć 10 dolarów, bo kamyczek nie wyglądał zachęcająco. Dopiero bliższe badania przeprowadzone przez specjalistów przyniosły zaskakujący werdykt — jest to największy szafir gwiazdzisty, jaki znaleziono dotąd na świecie. Jego wartość — bagatela — ponad dwa miliony dolarów. Ciekawostka — tych dziesięć dolarów pożyczony Royowi jego dwaj synowie, którzy towarzyszyli mu podczas kupna.

HENRYK WALENDA



Morderca O. Palmego bez szans?

KORESPONDENCJA ZE SZTOKHOLMU

Dziennik „Expressen”: — Mówił pan, że znacie nazwisko mordercy Olofa Palmego? Gdzie on jest?
Przedstawiciel sztabu inspektora Holmera: — Sądzą, że przebywa jeszcze w Szwecji.
„Expressen”: — Ale gdzie dokładnie on się znajduje?
Policja: — Mamy pełną kontrolę.
„Expressen”: — Co to oznacza?
Policja: — Ze działań rozważnie.
„Expressen”: — Dlaczego nie zlapaliście go dotąd?
Policja: — Pozostaje jeszcze do wykonania część pracy.
„Expressen”: — Czy nie sądzi pan, że morderca opuszcza Szwecję właśnie teraz, gdy rozmawiamy? I pan mówi, że znajduje się on w naszych granicach?
Policja: — Ryzyko jest minimalne.
„Expressen”: — Czy jednak morderca zostanie schwytany?
Policja: — Tak, morderca jest niemal bez szans. Jednakże nie mogę powiedzieć, kiedy nastąpi jego zatrzymanie.
Inspektor Holmer dodaje

jeszcze, że domniemany morderca to mężczyzna w wieku lat około 40, około 180 cm wzrostu, należący do ugrupowania składającego się ze Szwedów i obcokrajowców, mającego na swym koncie liczne przestępstwa, ale nie będącego organizatorem

jego od 8 miesięcy śledztwa w sprawie zabójstwa Olofa Palmego. Komentatorzy nie mogą jednak nie zastanawiać upór, z jakim inspektor tkwi przy swojej podstawowej tezie, która brzmi: morderca Palmego znajduje się w Szwecji i wczera

terodami terroru także na terenie Szwecji. Znowu pisze się o dwóch zamachach terrorystycznych tej grupy, które miały miejsce przed rokiem i przed dwoma laty, a których sprawcy znaleźli się za kratkami, co wywołało chęć odwetu tej organizacji wobec urzędującego wówczas premiera Olofa Palmego. — PKK musi znajdować się na samym szczycie listy Holmera — pisze prasa.

Ile wie szwedzka policja?

cja terrorystyczna. Na pytanie, czy zabójstwo Palmego miało podłoże polityczne, inspektor odpowiada: — Każde przestępstwo, w wyniku którego ginie premier rządu, musi mieć charakter polityczny.

niej czy później zostanie schwytany. Wyciągnąć z tego można tylko jeden wniosek, a mianowicie ten, że inspektor wie więcej niż chce, czy też może powiedzieć.

Wśród obserwatorów, a zwłaszcza akredytowanych w Sztokholmie korespondentów zagranicznych, ponownie wzrosło zainteresowanie kurdyjskim ugrupowaniem PKK (Kurdyjska Partia Pracy), operującym me-

Sensacją ostatnich dni związanych z toczącym się śledztwem był fałszywy alarm, który na krótko postawił w stan pogotowia 21 tysięcy szwedzkich naczelników komisaratów. Chodziło o rzekomą ucieczkę z więzienia mężczyzny pozostającego w związku z tą sprawą. Wiadomości tego typu drukowane na pierwszych stronach tutejszych popołudniówek nie robią już jednak zbyt wielkiego wrażenia na czytelnikach, którzy sądzą, iż preparowane są one po to tylko, by od czasu do czasu o sprawie zabójstwa Olofa Palmego przypomnieć.

MAREK BIERUT

Mafia w... aptekach

Korespondencja z Rzymu

Wg statystyki, Włosi byli dotychczas społeczeństwem nadużywającym lekarstw. Liczby mówią o rosnących zakupach w aptekach, w prasie pojawiały się uczone ostrzeżenia, aby nie przejadac się lekarstwami.

Okazało się nagle, że przynajmniej część tego niepokoju jest niezasadniona. Oto bowiem minister zdrowia przekazał do prokuratury generalnej doniesienie informujące, że w trzech południowych regionach Włoch, na Sycylii, w Calabrii i w Campanii kontrolę stwierdziły ogromnie nadużycia, polegające na tym, że państwo przez całe lata zwracało aptekom miliardy lirów za lekarstwa, które nigdy nie zostały wykupione przez chorych...

Istniejąca podejrzenia, że kolosalne oszustwo zorganizowała mafia, posługująca się nieuczciwymi lekarzami, aptekarzami i urzędnikami wydziału zdrowia. Setki tysięcy fikcyjnych recept, góry nie wydanych leków, stopy rachunków wystawianych państwu, miliardy lirów zagarnięte z kas wydziału zdrowia. Tak oto wygląda największe w powojennej historii Włoch oszustwo, które oprócz oczekiwanych reakcji w postaci śledztwa i aresztowań, przyniosło także przykre niespodzianki.

Dokumenty, będące zarazem i dowodami przestępstwa w postaci recept i rachunków, spoczywały w magazynach urzędów zdrowia i tam nagle zaczął docierać... ogień. Seria pożarów wybuchła nie tylko w rejonach wskazanych przez ministra zdrowia, ale także na północ Włoch i w okolicy Rzymu. Zaczęła się swolista wyścig prokuratury i przestępców do dokumentów tej wielkiej afery. Prokuratorzy chcieli zabezpieczyć dokumenty, mafia starała się je jak najszybciej zniszczyć. Widać, co się święci, stróża prawa wydali nakaz przejęcia dokumentacji terenowych jednostek zdrowia, wyciągnięcie dokumentów z magazynów także w innych regionach Włoch, pozostających dotychczas poza cieniem podejrzenia.

Tymczasem z Neapolu nadeszły wieści, że w toku wspomnianego śledztwa ustalono, iż fałszowano nie tylko recepty, ale także analizy lekarskie. Wydziałem zdrowia przedstawiano rachunki za badania, które nigdy nie zostały wykonane. Afera zatacza z każdym dniem coraz większe kręgi. Włosi pociesza ją tym, że w całej tej sprawie jest także pewna nuta optymistyczna. Społeczeństwo bowiem okazało się nie tak chore, jakby to wynikało ze statystyki, ani tak łapczywe na lekarstwa, jak wynikało ze sprawozdań aptek. A co się tyczy przebiegłości i kryminogenności mafii, nikt w nią dotychczas i tak nie wątpił.

JERZY AMBROZIEWICZ

Gigantyczny zbiór...



Ponad 2000 lat leży sobie gigantyczny zbiór figur z terakoty, przedstawiający wojowników cesarza Shih Huang z dynastii Ch'in. Zostały one wykonane po śmierci cesarza i miały go strzec przed złymi duchami. Osobliwością jest fakt, iż każda z postaci ma twarz niepodobną do innej. Odkopane w 1974 roku stały się światową sensacją archeologiczną. Ostatnio po konserwacji zostały po raz pierwszy pokazane publiczności.

CAF — Lehtikuva



Miasto na skrzyżowaniu

Przejazdy, przeloty, peregrynacje zawsze były niebezpiecznym tego miasta położonego na skrzyżowaniu dróg i cudzych interesów. Najczęściej, niewolona, niszczone przez Tatarów i Turków, królów węgierskich i czeskich prasłowiańska Nitra — klejnot Księstwa Wielkomorawskiego — zachowała ze swej minionej świetności jedynie wzgórza zamkowe z ruinami na zewnętrznej i archeologicznym bogactwem w jego wnętrzu. Wydobyto z niego m.in. szkatułkowe fragmenty pierwszego na Słowacji kościoła chrześcijańskiego, wzniesionego w 827 roku, ponad 100 lat przed chrztem Polski, a poświęconego przez świętych Cyryla i Metodego.

W miejscowym muzeum są jeszcze starsze zabytki. Z murów okolicznej rzeki np. wyłowiono kość człowieka czaszki kobiety neandertalskiej. Przechowywane jest też w Nitrze — kto by się spodziewał — wspaniałe polonikum, które powinno zainteresować twórców i organizatorów Muzeum Polskiego Sejmu. Otóż w 1855 roku miejscowy biskup, Augustyn Ruszkovani, założył tutaj bibliotekę diecezjalną, która z czasem zgromadziła 85.300 tomów dzieł obejmujących m.in. historię po-

wszeczną i odrębnie historię Austro-Węgier, geografie i rolnictwo, słowniki naukowe i liczny zastęp przeróżnych encyklopedii.

Jest też bogaty zbiór gazet i czasopism, głównie z rewolucyjnego okresu 1848—1849, wydawanych w Budapeszcie i Wiedniu. Chlubą całego zbioru są 74 inkunabuly, czyli książki wydrukowane przed 1500 rokiem.

Pani kustosz prezentuje mi jeden z opasłych tomów, abym mógł sfotografować stronę tytułową, na której odczytuje: „Statuta Seymu Warszawskiego roku pańskiego 1557”.

Ale współczesna Nitra, 80-tysięczne miasto choć szanuje swą przeszłość, żyje przede wszystkim dniem dzisiejszym. Po wojnie zniszczoną zabudowę zastąpiły niemal w całości nowe bloki, nowe osiedla i domki jednorodzinne. Ta nowość zabudowy nie jest żadną specjalnością tego akurat miasta. Podobnie wyglądają Koszyce, Bańska Bystrzyca i wiele innych miast Słowacji. Ale Nitra dzisiejsza tym się wyróżnia, że jest Mekką znajdująca całej federacji. Tutaj znajduje się najbardziej renomowana w Czechosłowacji Wyższa Szkoła Rolnicza z wydziałami: ekonomii, rolnictwa, agronomii, mechanizacji, zootechniki. A ponieważ po sąsiedztwie jest Wyższa Szkoła Pedagogiczna, gdzie większość studentów stanowią dziewczęta, kojarzą się w Nitrze małżeństwa młodych, wykształconych ludzi, zasilających po dyplomie wiejskie kadry Słowacji i Czech.

Mekka rolnictwa czechosłowackiego jest Nitra także dlatego, że działa tu Instytut Hodow. Czechosłowackiej Akademii Nauk, zajmujący się badaniami podstawowymi i stosowanymi z dziedziny genetyki, biotechnologii i tym wszystkim, co służy uszlachetnianiu stada hodowlanego i tworzeniu nowych gatunków krów, świń, królików, nutrii oraz wszelkich zwierząt gospodarskich i futerkowych. Wyniki pracy instytutu są systematycznie wdrażane do praktyki. I wreszcie co rok Nitra jest gospodarzem wielkiej ogólnokrajowej wystawy rolniczej pod nazwą Agrokomples, prezentującej najnowsze osiągnięcia rolnictwa i przemysłów pracujących na potrzeby wsi.

Warto się więc w tym mieście zatrzymać, nie tylko po to, żeby zrobić wspaniały interes na polskiej wodce...

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

Między kołyską a pracą...

Co robi pracująca Amerykanka, gdy jej synek dostał wysokiej temperatury? Dzwoni do szefa i mówi, że ma... bardzo chora, mogłoby być wielkim ryzykiem. Rzadko który pracodawca wykazuje bowiem zrozumienie dla podobnych spraw.

Jeszcze mniej zrozumienia dla problemów związanych z opieką nad matką i dzieckiem wykazuje rząd i Kongres Stanów Zjednoczonych. W tym jednym z najbogatszych krajów świata nie istnieje żaden system ochrony prawnej i finansowej macierzyństwa. Nie ma ani płatnych ani bezpłatnych urlopów macierzyńskich. Ustawodawstwo niektórych stanów stwarza co prawda możliwość korzystania z niewielkich zasiłków po urodzeniu dziecka, ale tylko przez pierwszych 6 tygodni. Korzysta z nich ogółem 40 proc. pracujących kobiet. Radość macierzyństwa zatrąfa ponadto strach przed utratą dotychczasowego stanowiska pracy, nabytych już praw pracowniczych i emerytalnych, a nawet pracy w ogóle. Przerwa w pracy związana z wychowaniem potomstwa oznacza także najczęściej rezygnację z kariery zawodowej. Tylko niewiele Amerykanek może liczyć na takie szczęście i możliwości, jak b. kandydatka na prezydenta USA Geraldine Ferraro, która po odchowaniu dziecka do lat 13, zrobiła karierę jako prawnik i polityk.

Nie widać dziwnego, że dla większości kobiet wybór: dziecko bądź praca jest bardzo trudną decyzją. Tym bardziej, że obecnie, w przeciwieństwie do sytuacji sprzed lat np. dwudziestu, tylko 8 proc. amerykańskich małżeństw może sobie pozwolić na ten luksus, by żona siedziała w domu. Przeważająca część Amerykanek pracuje, gdyż zmusza je do tego sytuacja finansowa. Aż 70 proc. pracujących kobiet ma mężów zarabiających poniżej 15 tys. dol. rocznie, bądź samotnie wychowuje dzieci (średni dochód roczny samotnych matek wynosi ok. 11 tys. dol.).

Z niedawnych badań nad sytuacją kobiet w USA wynika ponadto, że znajdują się one w gorszym położeniu niż przed laty. Są co prawda lepiej wykształcone, uzyskały też dostęp do wielu atrakcyjnych i wysoko płatnych stanowisk, ale cena, jaką placą za równouprawnienie i większą niezależność, jest wysoka — stopa rozwodów zbliża się do 50 proc.

Tradycyjnej ochrony, którą kiedyś zapewniało kobiecie małżeństwo, nie rekompensują przy tym znaczące możliwości zarobkowe. W pracy kobiety są nadal dyskryminowane, a ich średnia płaca w USA wynosi 64 proc. płacy przedstawicieli płci brzydkiej.

JOLANTA WOŁOWSKA

Polski bojownik duńskiego ruchu oporu

W 7 miesięcy po napaści na Polskę, kolejną ofiarą hitlerowskiego najazdu stała się Dania. W kraju tym dość szybko zostaje zorganizowany ruch oporu. Nie jest on tych rozmiarów, tej skali zasięgu co w Polsce. Stanowi jednak — jak np. wskazuje ekspozycja Muzeum Duńskiego Ruchu Oporu w Kopenhadze — pozycję znaczną, pełną chwalebnych przykładów bohaterstwa i osignięć, który odegrał istotną rolę w ogólnoeuropejskich antyhitlerowskich działaniach na obszarach okupowanych.

W działaniach tych, jak we wszystkich krajach, które znalazły się pod niemiecką okupacją, biorą udział Polacy. Tu na czoło wybija się postać młodego oficera Polskiej Marynarki Wojennej, por. Lucjana Masłochy, który na krótko przed wybuchem wojny był drugim oficerem na statku „Karpaty”.

W czasie kampanii wrześniowej Lucjan Masłocha brał udział w obronie Gdyni i Helu. Po kapitulacji tych ostatnich polskich bastionów oporu, dostał się do niemieckiej niewoli. Przewieziony do specjalnie ostro strzeżonego obozu jeńckiego w Lubece — nie porzucił myśli o ucieczce. Zrealizował swój zamiar 4 lipca 1943 r. Wydostaje się z terytorium Rzeszy i prze-

dziera się na okupowane tereny Danii. W porcie Odensee na wyspie Fionia zdobywa ubranie cywilne i niebezpieczną ilość pieniędzy. Stąd kieruje się do Kopenhagi, w nadziei spotkania tam Lucjana Ignaczaka, kolegi z lat szkolnych.

Szczerze w pełni dopisuje. W końcu lipca Masłocha dociera do mieszkania przyjaciela. Ignaczak jest już na dobre zaangażowany w ruch oporu — prowadzi poważny odcinek pracy wywiadowczej. Również Masłocha wkrótce uzyskuje odpowiednie kontakty i zostaje zaprzysiężony. Zapada decyzja przerzucenia go do Szwecji w celu odbycia przeszkolenia wywiadowczego i dywersyjnego. Zameldowany na statku z piwem przedostaje się przez Sund. Po kilku tygodniach wraca do Kopenhagi i przystępuje do obsługi tajnej radiostacji, przekazującej meldunki do Anglii.

W czasie licznych zmian miejsca zamieszkania i ukrywania radiostacji poznaje bliżej łączniczkę pseudonimie „Anna Luiza” — młodą Dunkę, Lonę Mogensen znającą język polski, której ojciec inżynier-rolnik w okresie międzywojennym przez pewien czas przebywał w Polsce.

1 stycznia 1945 r. odbyła się w Kopenhadze cicha i skromna uroczystość ślubu Lone i Lucjana. Mieli podstawy przypuszczać, że największe niebezpieczeństwa są już poza nimi. Wszak znaczna część Polski była już wówczas wyzwolona, wolne także były Włochy, a na zachodzie Europy działał od kilku miesięcy „drugi front”. Pełni najlepszych nadziei, świadomi bliskiego końca wojny, snuli plany na lata wolności i pokoju. Dotrwanie do tej chwili nie było im sądowne. W dwa dni po ślubie do domu na Charlottensundzie, gdzie zostali ulokowani wraz z radiostacją — nocą wtargnęło gestapo. Bronili się dzielnie. Kiedy Lucjan padł przesyty dwoma seriami z automatu, Lone podniosła pistolet. Gdy wyrzeliła ostatni nabój, pokłoniła trującą. Tak zakończyło się życie Lucjana i Lony Masłochów — Polaka i Dunki. Ona miała lat 24, on 23.

Na ementarzu bojowników duńskiego ruchu oporu w Kopenhadze znajdują się dwie mogiły. Wyrzyty na kamiennych płytach napis głosi: „For Dørmaks Frihed Og Polens Ars”. „Pozostali wierni Polsce i Danii”.

H. G.

PRZYRODA POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM

O NRD zwykło się mówić, że jest krajem wielkiego przemysłu i uspołeczonego rolnictwa, gospodarującego na ogromnych, scalonych polachach ziemi. I jest to prawda ale... W teście samej NRD rezerwat przyrody stanowią prawie 1 proc. terytorium zaś parki krajozabrazowe, będące terenami szczególnie chronionymi aż 18 proc. obszaru. Pod ochroną prawną znajduje się też około 3.500 pomników przyrody.

Taka mnogość parków, rezerwatów i pomników przyrody wpisanych do rejestru skarbnicy naro-

dowej jest zasługą nie tylko prawodawcy, ale przede wszystkim powszechnego dziś zrozumienia faktu, że ochrona przyrody, środowiska naturalnego, w którym trzeba żyć i pracować jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

W poczynaniach na rzecz ochrony przyrody i środowiska uczestniczą także wielki przemysł, a szczególnie górnictwo węgla brunatnego. Każdego roku nowe kopalnie odkrywkowe pochłaniają około 3 tys. ha ziemi ornej, łąk i lasów. W efekcie przenosić trzeba na inne miejsca nieraz całe miejscowości, drogi, a nawet koryta rzek.

Powstają też całkowicie odmienne układy wodne, na dużych obszarach występuje poważne obniżenie poziomu wód gruntowych. Powstają też potężne hałdy tworzące całkowicie nowe krajobraz. Przywrócić terenom ich pierwotnego wyglądu, spowodowanie by ziemia znowu zaczęła rodzić jest jednym z głównych zadań dyrekcji kopalni i władz lokalnych. Rekultywacja zwałowisk objęta jest także regulaminem współzawodnictwa pracy zakład kopalnianych.

Od 1970 roku na blisko 40 tys. ha zwałowisk i wyrobisk powstały ponownie pola uprawne, lasy i

stawy hodowlane. W działaniach rekultywacyjnych spory udział mają również naukowcy. Odpowiednia domieszka popiołów z elektrowni, czy lód będących produktem ubocznym w kopalniach odkrywkowych, przyspiesza „dojrzywanie” górnej warstwy terenów przygotowywanych pod uprawę. Doświadczania zdobywane w wybranych okęgach, w tym szczególnie w Halle i Lipsku oraz na Łużycach są pomocne w działaniach na rzecz ochrony przyrody na terenie całej NRD.

STANISŁAW SPERA

Nicholson jest zmęczony

„Jestem zmęczony i nie zamierzam na razie w nic się angażować. Granie diabła to nie są przelewki” — powiedział jakiegoś pół roku temu słynny gwiazdor Jack Nicholson, którego u nas oglądamy w towarzysztwie Katherin Turner w filmie „Honor Prizlich”.

Choć w słynnym filmie Stanleya Kubricka „Lśnienie”, który ponoć trafił i na nasze ekrany, Nicholson grał postać superdemoniczną, to jednak w „Czarownicach z Eastwick” Georga Millera zagrał diabła „z krwi i kości”. Rola podobno była tak wyczerpująca, że skądinąd kapryśny artysta wyglądał naprawdę na bardzo zmęczonego.

Poza tym Nicholson jest jednym z najbardziej zajętych gwiazdorów na świecie, bo też i najbardziej rozrywanych przez reżyserów. Nazwisko Nicholsona jest gwarancją dobrej publiczności. Przynajmniej w USA. W Europie bywało z tym różnie, co mogliśmy zauważyć i na naszych ekranach, bowiem np. „Czułe słówka” spotkały się z umiarkowanym powodzeniem, choć jego rola w tym filmie należy do wybitnych.

Zatem zmęczony Nicholson postanowił wycocząć. Wybrał na to swój dom w Malibu, tak jakby wśród samych gwiazd mieszających wokół mógł liczyć na relaks. Oczywiście nie dane mu było zbyt długo wypocząć. Zgłosił się do niego bowiem reżyser głośnego filmu „Pocałunek kobiety”, Hector Babenco. Na wstępie Nicholson nawet nie chciał słyszeć, co brazylijski filmowiec ma mu do zaproponowania. Ale Babenco od razu sprytnie zdradził mu partnerkę, z którą zmęczony artysta miałby spotkać się na planie. Nazwisko Meryl Streep zrobiło swoje. Jack Nicholson wyraził zgodę, gdyż, jak twierdzi, ich wspólna praca nad filmem „Heartburn” dostarczyła mu niezapomnianych wrażeń.

Tak więc Nicholson i Meryl Streep już niedługo staną przed kamerą na planie filmu pt. „Ironwed”, opartego na powieści Williama Kennedego. Tyko Nicholson musi jeszcze nieco odpocząć, a Streep odchowac paromiesięczną córeczkę...

RAFAL GODLEWSKI



# EKSPERYMENTY Z... BUTELKAMI

Butelka wrzucona do morza u zachodnich wybrzeży Alaski siedem lat temu została wyłowiona na plaży jednej ze szkockich wysp. Zanim tam dotarła wykonała najprawdopodobniej podróż wokół bieguna północnego.

Pomarańczowa butelka długości 10 cm wraz z 3.399 innymi wrzucono do zimnych wód oblewających Alaskę w ramach naukowych eksperymentów prowadzonych przez wydział rybołówstwa i łowiectwa Alaski. Uczni pragnęli dowiedzieć się dokąd prądy morskie zawiadą butelki, czyli poznać kierunek tych prądów. Wyniki tego eksperymentu mogłyby się później przydać np. w wypadku katastrof tankowców połączonych z wyciekami ropy, gdyż znając kierunek prądów, można by w porę ustalić rejon zagrożenia i poczynić niezbędne kroki zapobiegawcze.

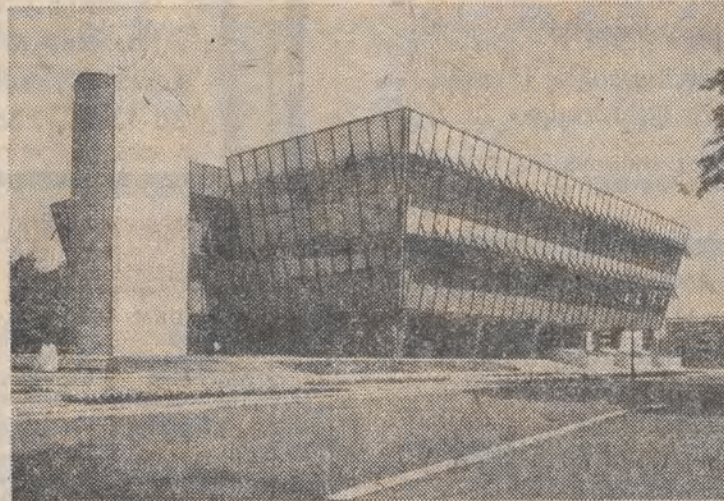
Butelki wyłowiono wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża Alaski. Ta, która niedawno znaleziono na szkockiej wyspie, wprowadziła nieco zamęt do ustaleń uczonych. To, że zawędrowała ona tak daleko, stanie się prawdopodobnie przedmiotem kolejnych analiz w celu zweryfikowania i ostatecznego ustalenia kierunku prądów na Morzu Beringa, w cieśninie Beringa i na Morzu Czukockim. Według raportu opublikowanego w październikowym biuletynie wydziału rybołówstwa i łowiectwa, butelka musiała najpierw przebyć cieśninę Beringa w kierunku Morza Czukockiego wzdłuż silnymi prądami istniejącymi w tym rejonie w okresie wiosny i lata.

W czasie zimy płynęła ona wzdłuż wybrzeża Syberii w kierunku zachodnim. W okresie następnym siedmiu lat poruszała się zgodnie z ruchem wskazówek ze-

gara wokół Oceanu Arktycznego w kierunku Grenlandii.

Tam znalazła się w zasięgu prądu wschodniogrenlandzkiego, który wypchnął ją poza ten rejon, a kolejny prąd, wschodnioislandzki, zaprowadził aż do Szkocji.

Eksperyment z butelkami był przygotowany bardzo starannie. Każda z nich była szczelnie zamknięta. W środku umieszczono dwie kasetki: jedna zawierała instrukcję dla znalazcy, a druga adres, pod którym należało wysłać informacje o miejscu wyłowienia butelki. Spośród wszystkich butelek wrzuconych do morza ponad 90 proc. nie zostało wyłowionych. Uczni przypuszczają, że zamarzyły one na wodach Arktyki. Te, które odnaleziono, dostarczyły jednak wystarczająco dużo danych, które posłużą uczonym do poznania tajemnic prądów morskich w rejonie bieguna północnego.



Nowoczesny budynek „Dolmedu” to jedna z wizytówek Wrocławia.

Rano, kiedy ruch na ulicach nie jest jeszcze duży, z Dworca Głównego taksówką jedzie się tam ok. pięciu minut. Można też skorzystać z autobusu lub tramwaju i na pewno nikt nie zabłądzi. Nowoczesny budynek jest jedną z wizytówek Wrocławia, a ponadto każdy mieszkaniec stolicy Dolnego Śląska potrafi wskazać tu drogę.

Dolnośląskie Centrum Diagnostyki Medycznej „Dolmed” istnieje już niemal od 10 lat. Jest ono jedyną w Polsce i krajach RWPG tej wielkości zautomatyzowaną stacją wykonującą masowe, kompleksowe badania stanu zdrowia ludności. Wyniki badań przechowywane są w pamięci komputera, co pozwala na ich porównanie podczas następnej kontroli badanej grupy pacjentów. Od chwili rozpoczęcia pracy ośrodka wykonano już ok. 220 tysięcy badań. Jak poinformował mnie dyrektor „Dolmedu” doc. dr hab. med. Wojciech Żukowski, jubileusz 10-lecia nie będzie obchodzony zbyt hucznie — w maju przyszłego roku odbędzie się dwudniowe sympozjum naukowe na temat wpływu zanieczyszczonego środowiska na ludzkie zdrowie.

Tym, którzy nie lubią chodzić na badania, którzy nie lubią kolejek i zapachu laboratoriów, „Dolmed” może zapewnić komfort psychiczny. Zaczyna się od samego wejścia — drzwi otwierają fotokomórka; wewnątrz panuje cisza, tylko z głośników cichutko sączy się dyskretna muzyka. Jest czysto — podłogi na korytarzach, w gabinetach i w przestronnym holu wyłożone są kolorowymi dywanami.

Na czym polega przewaga badań w „Dolmedzie” nad badaniami w szpitalu, lub w systemie ambulatoryjnym? Mówi doc. Żukowski: nasze badania trwają 3 godziny (dla kobiet) i 2,5 godziny (dla mężczyzn), a więc w ciągu tak krótkiego czasu otrzymujemy wydruk komputerowy z wynikami wszystkich podstawowych badań lekarskich. Takie same badania trwają w szpitalu (o ile ten posiada całą aparaturę) 6-8 dni, a ambulatoryjnie 18 do 20 dni. Rachunek ekonomiczny jest więc prosty. Ale w tym momencie dyrektor dodaje coś, co mnie mocno zaskakuje. Otóż znając trudną sytuację w lecznictwie zamkniętym, „Dolmed” zaproponował wrocławskiemu szpitalom, aby badania pacjentów oczekujących na planową (to znaczy nie nagłą) operację przeprowadzać właśnie przy ul. Legnickiej. Każdy taki pacjent o 5-6 dni krócej zajmowałby deficytowe przeleżki na oddziale chirurgicznym. Zgłosiły się dwa (słownie: dwa) szpitale, ale wkrótce wycofały się z tego. A „Dolmed” propozycję nie wycofa.

Dziennie bada się 90-100 osób, nie tyle pozwalają bowiem znajdujący się tu sprzęt. Do dnia, w którym odwiedziłem ośrodek, przebadano od początku roku 19.897 osób. Przeglądam się całej procedurze od samego początku. Pacjenci pozostawiają w szatni buty i otrzymują pantofle (czy w tym tkwi tajemnica czystości kolorowych wykładzin?). W rejestracji wpisywani są do centralnego komputera PDP 11/35 firmy DEC i otrzymują karty identyfikacyjne, a następnie w szatni rozbierają się i otrzymują kolorowe szlafroki (pamiętaj — żółte, panowie — seledynowe). Teraz są już gotowi do całej „operacji”.

Najpierw „rozmowa” z komputerem, czyli wywiad lekarski. Odpowiada się tu na ok. 800 pytań (w tym 320 zasadniczych). Komputer pyta o dokładny przebieg pracy, przebyte choroby, stosowane używki, samopoczucie, itp. Na zakończe-

# Pan doktor komputer czyli nie żartować z maszyny

nie komputer stwierdza, czy pacjent przypadkiem nie żartuje sobie z niego. Muszę mieć dziwną minę, bo doc. Żukowski wyjaśnia, że jeśli pacjent „powie” komputerowi, że np. dziennie wypija 20 kieliszków wódki oraz 50 butelek piwa, a poza tym przeżył kilę i rzeżączkę, a obecnie choruje na gruźlicę, to maszyna musi dojść do wniosku, że się z niej żartuje.

Dalej następują badania laboratoryjne (krew i moczu). Do badań biochemicznych i hematologicznych pobiera się (jednorazowymi, a jakże!) minimalną wręcz ilość krwi. Teraz kto jest głodny, może pójść do bufetu na śniadanie, a następnie kontynuować badania już w dowolnej kolejności. Jakie badania są tu wykonywane? EKG, badania radiologiczne (frtg klatki piersiowej i układu pokarmowego), badania słuchu i wzroku, antropometrię. Dla kobiet tylko są jeszcze termograficzne badania piersi, a także ginekologia i cytologia.

Te wszechstronne badania zapewnia nowoczesny system diagnostyczny „Multitest-320”, dostarczony przez amerykańską firmę „Searle Medidata Inc.”. Aparatura jest naprawdę nowoczesna, w dodatku także niezawodna. Przez prawie 10 lat „Dolmed” miał tylko dwa dni przestoju — raz kierowca źle się umówił i nie dowiódł na czas pacjentów, za drugim razem na skutek awarii w elektrociepłowni temperatura w budynku spadła do 8 stopni i pacjenci po prostu nie chcieli się rozbiierać. Nad sprawnym działaniem całego sprzętu czuwa 6 inżynierów i techników-elektroników i informatyków. (Dodam tu, że w całym „Dolmedzie” pracują 132 osoby, w tym 25 lekarzy, weryfikujących i analizujących wyniki przygotowane przez komputer). Oczywiście poprzez centrale handlu zagranicznego sprowadzane są części zamiennne, co często przychodzi z trudnością.

„Klientami” Dolnośląskiego Centrum Diagnostyki Medycznej są w zdecydowanej większości duże grupy ludzi, głównie z zakładów pracy. Indywidualni chętni nie mają raczej szans na przebadanie się tutaj. Jak informuje mnie dyr. Żukowski, tylko w tym roku trzeba było odmówić ok. 30 tysiącom osób. Czym więc kierują się w doborze pacjentów? Od mniej więcej 5 lat „Dolmed” nastawia się na prowadzenie badań w trzech głównych tematach — badania populacji czynnych zawodowo, badania wpływu środowiska przemysłowego na ludzkie zdrowie oraz uczestniczenie w tematach rządowych, resortowych PAN w dziedzinie epidemiologii chorób cywilizacyjnych. Pacjentom indywidualnym poświęca się nie więcej niż 5 procent potencjału „Dolmedu”. Z całej Polski nadchodzi tu lista, z których nierzaz więc wręcz groza, mówi doc. Żukowski, i takich ludzi zaprasza się do Wrocławia. Pacjentami ośrodka są również kombatanci. Koszt badania jednego pacjenta ponoszony przez „Dolmed” wynosi ok. 2,5 tys. zł, ale nie licza się w to kosztów amortyzacji sprzętu.

A o tym, jak popularne i wysoko cenione przez pacjentów są badania w „Dolmedzie”, niech świadczy ten oto przykład. Pewna dolnośląska instytucja zorganizowała tutaj badania okresowe. Stawilo się na nie 100 procent pracowników. Kiedy niedawno badania takie powtórzone, ale już nie w „Dolmedzie”, lecz w „zwykłych” laboratoriach i przychodniach, poddało się im zaledwie ok. 10 proc. zatrudnionych...

JERZY S. BARSKI

# WETERANI SZOS

## Druga młodość po 50 latach

Gdy zobaczyłem stojący na ulicy elegancki samochód marki „Renault” postanowiłem zjechać na właściciela. Po kilku minutach zjawił się młody człowiek. Zaczęliśmy rozmawiać.

Brazowo-żółte cacko, błyszczące od chromu i pasty wyprodukowanym w 1935 roku. Pan Henryk Wojtas kupił go w 1980 roku. Wóz był uszkodzony i dość poważnie zniszczony.

— Prawie sześć lat go robilem — mówi z dumą p. Wojtas. — Chciał generalnie samochód miał wszystkie części, to jednak trzeba było uzupełnić kilkadziesiąt dro-

biażgów. Zaczęłam od silnika. Wraz z regeneracją poszczególnych zespołów napędowych odbudowywałem karoserię. Potem przyszła koleja na podwozie.

Trud się opłacił. Począwszy „Renault” wzbudza podziw wśród innych użytkowników dróg oraz przechodniów. Pod maską pracuje czterocylindrowy silnik o pojemności 900 cm sześć. Maksymalna prędkość, jaką udało się osiągnąć tym autem, wynosi ok. 100 km/h.

Pan Henryk za naszym pośred-

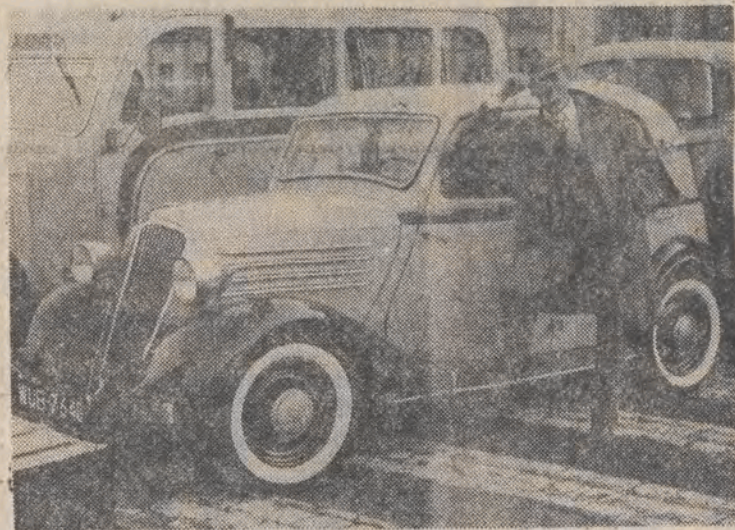
nictwem zwraca się z prośbą o pomoc w poszukiwaniu informacji na temat tego modelu. Jego zdaniem jest to „Renault 10”, ale czy tak jest na pewno? Samochód w momencie zakupu nie miał żadnych dokumentów, które jednoznacznie ustalałyby model.

Sprawa ta dotyczy nie tylko tego pojazdu. Na ogół samochody wyprodukowane przed wojną nie mają oryginalnych katalogów i instrukcji obsługi. Miłośnicy motoryzacyjnych antyków tylko dzięki własnym pomysłom i wiedzy rekonstruują wydobyte ze złomowisk samochody.

Kolekcjonerzy przy okazji kontaktów z naszą redakcją niejednokrotnie postulowali nawet wydawanie jakichś powielaczowych instrukcji obsługi starych samochodów.

W dalszym ciągu oczekujemy na listowne i telefoniczne (32-23-05) informacje o starych samochodach, a w przyszłym roku postaramy się o wprowadzenie do naszej rubryki kilku interesujących jednośladów.

R. PERCZAK



N/z „Renault” z 1935 r. i jego właściciel Henryk Wojtas.

# ANDRZEJ GRUN

Prus w jednej ze swoich kronik pisał: „Anglicy są narodem wyjątkowo obdarzonym nie przez naturę czy wybór losu, ale przez swych przodków. Ci przekazali im nie tylko porządne państwo, dobrze uprawioną ziemię, drogi, budowlę i okrety, ale jeszcze mnóstwo bogactw duchowych. Zostawili im wzniosłą poezję, rzetelną historię, jasną i trzeźwą filozofię, zamiłowanie do pracy i ćwiczeń fizycznych, szacunek do odwagi, umiejętność robienia planów (...), a ponad tym wszystkim wielki rozsądek. Rozsądek, który zawsze pyta: po co ja to robię i co na tym zyskam? Już ta jedna cnota rozsądku zrobiłaby Anglików wielkim społeczeństwem”.

Czasy zmieniają się, a my zmieniamy się w nich.

Fakt, że Anglicy do tej pory nie zmieniłi ruchu ulicznego na normalny, ma swoje historyczne uzasadnienie. Odwieczni konserwatyści, twórcy ogromnego imperium, od wieków ukrywali niecie praktyki pod płaszczykiem idel demokratycznych i postępowych. A to gdzieś do Indii i Afryki nieśli „kagańce cywilizacji”, a to wymyślili parlamentaryzm, a to Oświecenie... Szkoda gadać.

Szkoci na przykład pragna gorąco być „tylko” Szkotami i uważali, że nafta na Morzu Północnym jest ich i tylko ich. Obstawia przy swoim murze chińskim, który by ich skutecznie i na zawsze odseparował od Anglików. Ciagnąłby się on od Carlisle w Solway na zachodzie, brzegiem rzeki Tweed, wzdłuż pasma gór Ceviot do miasta Berwick na wschodzie, czyli linią frontu dawnych krwawych walk, którym kres położyła dopiero Unia w roku 1707. Na mocy tej Unii Szkocja otrzymała prawo wysyłania swych posłów do parlamentu w Westminsterze (45 w Izbie Gmin na 512 angielskich), zachowała własny aparat sądowniczy i Kościół, a także uzyskała prawo uczestniczenia w handlu kolonialnym. Szkoci po dziś dzień uważają, że zostali haniebnie wyrolowani. Frustracja ich pogłębia się, gdy któraś z ich drużyn piłkarskich przegra z Anglikami.

Podobnie Walia. W opinii Anglików krajna „dziwnych ludzi”, którzy wolą poezję i

muzykę od footballu i gólfu. Walijszczy zachowali świadomość odrębności narodowej, mimo usilnych starań swych londyńskich partnerów, dających do ich wynarodowienia. Najpierw ogniem i mieczem, a potem poprzez Kościół, szkolnictwo i aparat sądowy. Pobudzona czujność narodu Walijszczyków kazała im wyciągnąć z lamusa Owena Glendowera, który w latach 1400-1410 stał na czele zbrojnego powstania przeciw Anglii, doprowadzając do uznania Walii

# REWOLWER

# PĘDZEL

przez rządy Szkocji, Irlandii i Francji za państwo suwerenne. Ten dzielny człowiek, obok wojskowych i dyplomatycznych umiejętności, odznaczał się wybujałą wyobraźnią, skłonnością do kobiet, marzydzielstwa i romantycznych gestów. Został przez Anglików rzucony psm na pożarcie. Obok Glendowera Walijszczy, z własnym sobie wdziękiem i poezją, postawili króla Artura i krąg jego rycerzy i zżalił do zszarobów bronią swojej odrębności i godności narodowej.

O Irlandczykach nie ma co wspominać — wszyscy widzą jak tam jest.

W Londynie na Standzie jest muzeum Churchilla. Najpierw film, na którym jakiś pan mówi, że Churchill był politykiem, pisarzem, filozofem, duchowym przywódcą, żołnierzem i wodzem, artystą, historykiem, a także wspaniałym człowiekiem, który lubił dzieci. Potem na czerwonym tle, ukazują się czarna sylwetka Churchilla w piasku, ze sterującym cygarem. Przypominają mi się niektóre filmy ze znanego okresu.

Półkolistymi schodami na piętro. We wnętrzu ogromna głowa Churchilla (co najmniej 1,80 m wysokości) z białego kamienia. Potem portrety przodków i przodków, złote ramy, cienne płótna. W szklanych gablotach dwa parasole lady Randolph Churchill; dwa pistolety inkrustowane z roku 1720 należące do pierwszego Duke of Marlborough; portrety, zdjęcie tatusa i mamusi, stroniczka z zeszytu szkolnego, książki. Dwa zdjęcia z Afryki, z wojny z Burami — Churchill był tam korespondentem wojennym; na zdjęciach młody, szczupły, zawiadłki i przystojny mężczyzna. Dalej rewolwer kaliber 45, model z roku 1892 — miał go w Indiach. Pistolet Mauser 8 mm — miał go w bitwie pod Omdurman. Colt kaliber 45 — nosił go jako Lieutenant-Colonel commanding the 6-th Royal Scots Fusiliers. Już wtedy palił cygara. Dalej mundury: marynarki królewskiej (1913 rok) i RAF (1919). Zdjęcie Churchilla w kombinie pilota...

Potem dwa wielkie zdjęcia: Hitler w swoim charakterystycznym geście, z wykrzywną głebą i Churchill z cygarem. Dalej zdjęcie Roosevelta z dedykacją dla Churchilla. Dalej ogromne zdjęcie — Churchill i de Gaulle w samochodzie. Dalej załprowizowane atelier malarza: sztalugi, krzesło, przez poręcz przetruciony biały kitel pobrudzony farbami, zaschnięta paleta, pędzle, obrazy. Churchill chętnie malował Afrykę. Sielan-kowe, słoneczne pejzaże, morze, zwierzęta. Obrazy niewielkiego formatu. Na pewno był lepszym politykiem niż malarzem, ale z obrazów wnosić można, że malowanie sprawiło mu przyjemność...

Gdyby tak inni politycy zajęli się malarstwem? Na pewno powstałoby mnóstwo złych obrazów, ale może nie wisiałaby nad nami groźba wojny...



## 50 lat temu

Biorąc pod uwagę fakt, że gen. Franco objął władzę na przeważającej części terytorium Hiszpanii, Niemcy i Włochy zerwały stosunki dyplomatyczne z rządem hiszpańskim oraz postanowiły uznać rząd gen. Franco.

Nowy proces trockistów w Rosji. Dziewięciu oskarżonych o sabotaż i szpiegostwo przyznało się do winy. Wszyscy, w tym obywatel niemiecki inż. Stickling, skazani zostali na karę śmierci.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesało do wszystkich urzędów pocztowych okólnik, w którym wprowadzono zakaz wysyłania w pażkach do Gdańska wszelkich artykułów żywnościowych

mięsa i jego przetworów, chleba i nabiału.

Seria tragicznych wypadków w łódzkich fabrykach. Jednego tylko dnia aż trzem robotnikom maszyny zmiażdżyły dionie, zaś w czesalni przy ul. Bocznej 6/8, 32-letni robotnik doznał przebiecia dionie przez 60 igieł maszyny.

## 25 lat temu

Wprowadzając w życie postanowienie Sądu Najwyższego, rząd USA postanowił zdelegalizować Komunistyczną Partię USA. Powinna ona zarejestrować się w Departamencie Sprawiedliwości jako „agent obcego mocarstwa”.

PKP projektują wprowadzenie od maja przyszłego roku kilku połączeń ekspresowych między większymi miastami. Jak informuje „DL”, taki pociąg, nie zatrzymujący się na stacjach pośrednich, miałby kursować między Łodzią i Warszawą.

Ponad 40 tysięcy łodzian oglądało występy znanego kwartetu Marino Mariniego. Chętnych było znacznie więcej — podczas przedprzedaży biletów w „Orbisie” i „Turyście” porządku musiały pilnować milicja.

Ze sportu w ostatnim meczu o mistrzostwo I ligi, piłkarze ŁKS pokonali mistrza Polski Górnik Zabrze 2:1 i dzięki temu zwycięstwu zapanowali sobie pozostanie w lidze.

Opr. (jhb)



ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO  
"MARKO"  
w ŁODZI, ul. WÓLCZAŃSKA 128

# ZATRUDNIĄ

szwaczki stębnownicze

do produkcji konfekcji wysokiej jakości.  
Atrakcyjne wynagrodzenie.

Informacji udziela dział kadr i szkolenia, ul. Wólczajska 128, pokój nr 10 w godz. 7-15. Zakład nie zatrudnia osób po porzuceniu pracy. 6972-k

## USŁUGI

Zakład Konserwacji i Naprawy Sprzętu  
Gaśniczego,  
Łódź, ul. Jaskółcza

OSP zrzeszony w Spółdzielni Rzemieślniczej  
„WYTWÓRCZOŚĆ RÓŻNA”,  
Łódź, ul. Jaracza 3

## OFERUJE

SZYBKE I SOLIDNE USŁUGI W ZAKRESIE:

- ▲ konserwacji,
- ▲ naprawy,
- ▲ ładowania,
- ▲ legalizacji sprzętu p.poż.

Zakład podpisuje również umowy na całkowite zabezpieczenie p.poż. obiektów. Informacja tel. 55-10-32. 2720-k

## SYLWESTRÓWE ATRAKCJE „Z WOJCIECHEM”

W RODZINNYM LUB PRZYJACIÓŁ GRONIE  
Imprezy dla dzieci i dorosłych:

### BAL SYLWESTROWY

— osobny dla dzieci

NOWOROCZNA DYSKOTEKA,

PODWIECZOREK przy ognisku,

dojazd autokarem lub własnym samochodem.

Zakwaterowanie — pokoje w ZAJEŹDZIE wśród piłskiej kniei lub miłym hoteliku.

Cena z dojazdem — dla dorosłych od 13.500 do 17.200 zł, dzieci od 9.100 do 12.500 zł.  
Zgłoszenia — Biuro Podróży W. Marzyńskiego — Łódź, ul. Narutowicza 24, tel. 32-02-71 od poniedziałku do piątku w godz. 10-17. 2704-k

## WYKONAWCÓW — PRODUCENTÓW

- ★ ARTYKUŁÓW o charakterze reklamowym (breloki, zapalniczki, galanteria, torby, portfele, proporzki, długopisy itp.),
- ★ ATRAKCYJNYCH upominków,
- ★ ETYKIET samoprzylepnych na papierze i folii,
- ★ SPRZĘTU wystawienniczego — gabloty, stelaże, meble, manekiny itp.,
- ★ ATRAP artykułów spożywczych — z gipsu, tworzyw sztucznych itp.,
- ★ NADDRUKÓW metodą sitodruku i tłoczenia folią,
- ★ NADDRUKÓW na folii polietylenowej — metodą fleksograficzną i sitodrukiem,

## POSZUKUJE

**FASTIWOWA AGENCJA REKLAMOWA**  
Oddział w Łodzi, ul. A. Struga 19/21, tel. 33-89-64.  
Oferty z podaniem cen, mocy produkcyjnych i terminów realizacji wraz z załączonymi wzorami lub prospektami należy składać (przesyłać) w sekretariacie PAR O/Łódź. 2722-k

## FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO „FASPOMA” w Łodzi, ul. Pojezierska 97

specjalizująca się w produkcji eksportowej oraz krajowej — URZĄDZEŃ, ZBIORNIKÓW, LINII TECHNOLOGICZNYCH DLA PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

### PRZYJMIE OD ZARAZ

na korzystnych warunkach placowych pracowników w zawodach:

- ▼ tokarz,
- ▼ spawacz elektryczny lub gazowy,
- ▼ operator suwnicy

oraz

- ▼ kierownika sekcji ds. inwestycji — posiadającego wykształcenie wyższe mechaniczne oraz staż pracy w ww. inwestycjach (pożądane uprawnienia budowlane).

Fabryka nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.  
Fabryka zapewnia wszystkim swoim pracownikom bogaty wachlarz świadczeń socjalno-bytowych.  
Dysponuje również zakładowymi ośrodkami wypoczynkowymi w Burzeninie n. Wartą oraz Bukownie Tatrzańskiej. Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział spraw pracowniczych i organizacyjnych zakładu, pok. 22, tel. 51-23-81. 7069-k

## Kierownictwo Produkcji Filmu „skrzypce przestały grać”

poszukuje

maszynistów.

Zgłoszenia w WFF, Łódź, ul. Łąkowa 29, pokój 107, telefony: 36-13-91, 36-75-00 w. 495. 7004-k

## WYKONAWCWA

SPRZEDAM dom — Radomsko Bartodzieje, Sienkiewicza 55, 9017 g

DZIAŁKĘ produkcyjną — truskawki (2.000 m) — sprzedam. Tel. 43-88-02 30421 g

SPRZEDAM dom piętrowy (ogród, zabudowania gospodarcze) Pabianice tel. grzeźniowski 15-57-91 9132 g

DOM 2-rodzinny (stan surowy) woda, gaz, siła — sprzedam. Zgierz. Reja 2. 30679 g

DUŻY domek jednorodzinny, murowany, garaż, budynki gospodarcze, ogród 2500 m — przy Kolei Obwodowej — sprzedam — zamienię na mieszkanie własnościowe. 78-39-73 (19.30-21.30). 9170 g

## WYKONAWCWA

PEUGEOT diesel — sprzedam. 55-80-23.

SILNIK „Mercedesa” na części — kupię. Tel. 57-55-13.

NOwego „Piata 126p” — zamienię na działkę budowlaną. Tel. 16-47-87 wew. 310. 30396 g

POSZUKUJE garażu okolic Dw. Kaliskiego i kina „Przedwiośnie”. Tel. 34-40-24. 30725 g

PRZEDPŁATĘ na 126p (1988) odstąpię. Listy 8156 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

ZAMNIENIE przedpłaty 126p (1988) na 125p (1986). Listy 8662 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

PRZYCZEPE do „Jawy” — sprzedam. Aleksandra 34/4. 30111 g

## WYKONAWCWA

KUPIĘ italan oktylu, butyli. Tel. 81-67-15 po 19. 8898 g

MEBLE skupuje — sprzedaje sklep — 22 Lipca 49. 8885 g

POSESJE rentowną z lokalami handlowo- użytkowymi do wykorzystania Łódź-centrum — sprzedam. Listy 9228 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

KALORYFERY — sprzedam. Rzgów, Tylna 18. 30756 g

SUKNIĘ ślubną — sprzedam. 74-69-75. 9198 g

ANTYKI — meble XIX-wieczne sprzedam. — 51-46-28. 9159 g

VIDEOTON, wideo NEC na gwarancji sprzedam. 55-41-04. 12130 g

BLACHE aluminiowa a testowana spożywcza grubości 1,8 mm — sprzedam. Łęczyska 99-100, ul. 57 pp. Wielkopolska 39. 30919 g

SPRZEDAM wieżę Dual (RFN) oraz płyty gramofonowe. Kroczyński 52-96-41 (17-20). 30629 g

ZAMRAZARKĘ „Pinguin”, rury czarne 2 cale 40 sztuk — sprzedam. Franciszek Zabłocki, Szadek, Stodolniana 1. 30660 g

MINIWIEŻE 1 kolumny — sprzedam. 55-11-95. 11912 g

MAGIEL ręczna, stan dobry — sprzedam. 48-17-05, po 17. 11207 g

PRASOWALNICĘ elektryczną „Kalinka” — sprzedam. Tel. 86-81-14. 30632 g

MASZYNE „Zyk-Zak” pi-kówki — sprzedam. Zgierz, 17 stycznia 9 Zakład Usługowy. 30681 g

COMMODORE plus 4 — sprzedam. Tel. 12-19-00. 9075 g

SPRZEDAM video 33-83-94 9090 g

TUNEL foliowy, ogrzewany, szczyty szklone, „Zastawę” 1100 — okazyjnie sprzedam. — 81-05-50, po 19. 9038 g

DAMSKI kożuch długi, krótki — sprzedam. — 43-18-86. 30482 g

FUTRO z kóz greckich na 160 cm, bezowe — sprzedam. 48-21-18, po 17. 9037 g

SPRZEDAŻ boazerii listewek wykończonych. Rutkowski, Narzysowa 4. 31222 g

SETERY irlandzkie sprzedam. 16-38-09 po 16. 10802 g

SZNAUCERY ołbrzymie — szczeniata — sprzedam. Tkacka 35 10455 g

OWCZARKI niemieckie, sukę dwuletnią, sprzedam. Łask, Świerczewskiego 15. 31222 g

## SOLARIUM „EWA”

wznowiła działalność.

ZAPRASZA

MIE PANIE I PANÓW.

ul. Tuwima 16,

tel. 33 33-25.

BOGUMIŁA JEŚIAK.

12040-g

## „TEXTILIMPEX” SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

# zatrudni natychmiast

palaczy c.o. z uprawnieniami na kotły niskoprężne.

Blizszych informacji udziela dział kadr i szkolenia, ul. Traugutta 25, pokój 204, tel. 36-80-26. Zakład nie zatrudnia osób po porzuceniu pracy. 7090-k

## Przedsiębiorstwo Zagraniczne „GRETA CONFECTION”

Koluski, ul. Słoneczna 1,  
tel. 14-03-73 (kier. 10-459)

### PILNIE ZAKUPI:

- dwuigłówki płaskie przemysłowe ze ścięciem stębnowym,
- ryglówki przemysłowe.

2501-k

## Z-CĘ DYREKTORA DS. HANDLOWYCH (branża odzieżowa)

# ZATRUDNI

przedsiębiorstwo zagraniczne  
w Łodzi.

Oferty z podaniem wykształcenia i przebiegu pracy zawodowej proszę składać pod nr 6894-k, Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5.

## ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE „FONICA”

Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18

### ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST pracowników w zawodach:

- ★ mistrza wydz. budowlanego,
- ★ mistrzów wydz. narzędziowni,
- ★ planistę warsztatowego,
- ★ projektanta — elektryka,
- ★ ustawiaczy pras,
- ★ elektryków,
- ★ słusarzy narzędziowych,
- ★ tokarzy,
- ★ frezerów,
- ★ szlifiery,
- ★ spawaczy,
- ★ monterów układów elektronicznych,
- ★ kontrolerów jakości — elektroników,
- ★ operatorów sitodruku,
- ★ murarzy,
- ★ stolarza,
- ★ dekarza,
- ★ hydraulików,

oraz pracowników do przyuczenia i niewykwalifikowanych w zawodach:

- ★ lakierników,
- ★ galwanizerów,
- ★ blacharzy na głołofony,
- ★ wartowników,
- ★ sprzątaczkę.

Wypłacamy: nagrody jubileuszowe, dodatki stażowe, ekwiwalent za deputat węglowy, nagrody z zysku i wysokie nagrody eksportowe. Zakład nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego — Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18, tel. 84-66-18, w godz. 9-13, wieżowiec, pokój 125. 6898-k

## „TEXTILIMPEX”

Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością

### ZATRUDNI PILNIE

- ▶ księgowych na stanowisko: operator maszyn ASCOTA,
- ▶ specjalistę ds. inwestycji (od kandydata wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane).

Blizszych informacji udziela dział kadr i szkolenia, ul. Traugutta 25, pokój 204, tel. 36-80-26.

Zakład nie zatrudnia osób po samowolnym porzuceniu pracy. 5902-k



# DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 23 LISTOPADA

## PROGRAM I

11.00 Koncert 11.59 Sygnal czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn Muzyczny. 14.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Koncert żywcem. 17.55 Przewozy zawieszono. 18.00 „Matyskiakowe utożsamienie” wizerunkowe. 18.30 Magazyn Informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Supetek” — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik Kulturalny. 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej. 22.00 Wład. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockową nutę — aud. 23.00 Wład. 23.25 Zaproszenie do tańca.

## PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Lory Szafran. 11.30 Tydzień w Stereo. 12.00 Szafran Orkiestrę Radiową. 12.25 Klasyki operetki jazzowej. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu: „Okolice kultury” — fel. W. Eklerta (L). 13.20 Z malowania skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Jest grane? 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Patricia Moyes „Morderstwo w świecie mody”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zag. muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Piosenki z dedykacją (L). 18.30 Gwiazdozbiór. 19.00 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy. 22.00 Teatr PR — K. Strzelewicz „Desant”. 23.25 Studio Stereo zaprasza — cz. I. 23.30 Tomasz Mann „Doktor Faustus” — odc. 4 pow. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

## PROGRAM III

11.00 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W zyciorzysach nie znajdziemy. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Herbert Rosendorfer „Wielkie sola Antona L” — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Serge Jacquemard „Ani słowa o zdrachach” odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Wołny Strzelec. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 14.25 Sład — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Zaplanowane w pamięci” — aud. 19.30 Dziś w Liście Przebojów. 19.50 Herbert Rosendorfer — „Wielkie sola Antona L”. 20.00 Lista przebojów. 22.05 Inf. sport. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — Zofia Kaczorowska — „Układ z mordercą”. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

## PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 Słowa zespołu „The Beatles”. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką — aud. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie — aud. 13.55 Lektury i refleksje — fel. 14.00 Krajobrazy historyczne — „Cedynia” — aud. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Redakcja Reportażu proponuje. 16.05 Z mikrofonu po kraju. 17.00 Wład. 17.05 Socjologia i życie potoczne. 17.10 Pełzać polski — aud. 17.30 Podróże kształca — aud. 18.10 Echo z festiwalu i konkursów muzycznych — aud. 19.00 Portrety Polaków — aud. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórki — Zbigniew Świątek — aud. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.00 „Nuty Staszkowian” — aud. 13.45 O kulturę słowa — aud. 14.05 Monografia — aud. 14.45 Narodziny bohatera — aud. 15.00 Juliusz Słowacki „Kordian” cz. I. 16.00 Quiz popularnonaukowy — WIST — aud. 17.00 Wład. 17.05 Międzynarodowy Konkurs im. H. Wieniawskiego. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Luis Milan: Fantazja na lutnię. 18.00 „Szwajcarscy reformatorzy” — aud. 18.40 Kompozycje Giovanniego Perugi da Palestriny. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórki — Zbigniew Świątek „Szkuta z odkrywcami”. 19.45 „Piosenki starej Warszawy” — aud. 20.15 Wiecez muzyki i myśli — aud. 21.35 Refleksje i rezonanse muzyczne — aud. 22.35 Magazyn Publicystyki Kulturalnej — „Zdarzenia” — aud. 23.10 Muzykoterapia — aud. 23.35 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Wład.

niew Świątek „Szkuta z odkrywcami”. 19.45 Język francuski (7). 20.00 Letnie festiwale muzyczne w Gdańsku i Fromborku — aud. 21.10 Piosenki — przeboje. 21.30 Fotel w czwartym rzędzie — fel. 21.40 Chwila muzyki. 21.45 Humoreska — aud. 21.55 Wład.

## NIEDZIELA, 24 LISTOPADA

### PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnal czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Piosenki naszych twórców — Roman Orłow. 13.45 Informacje, rady, propozycje. 14.00 Klasyki operetki. 14.30 „W Jezioranach” — odc. 15.00 Koncert żywcem. 16.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.00 Dialogi historyczne — aud. 17.15 IX Konkurs im. H. Wieniawskiego — rap. 18.00 Magazyn międzynarodowy. 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom: „Czy na strychu straszny” — aud. 20.00 Wład. 20.05 Sład naszych interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Światosław Richter gra Sonatę C-dur. 21.55 Radio Ariel przedstawia. 22.00 Teatr Polskiego Radia „Prometeusz” — Szyby — aud. 23.00 Wład. 23.20 Jazz dla wszystkich.

### PROGRAM II

12.00 Płytkotka Dwójki. 12.10 Zanim trafia na listy przebojów. 13.00 Wład. 13.05 „W kręgu Odysseusza i Penelopy” — aud. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Po premierze opery „Czarna maska” K. Pendereckiego. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wład. 17.05 Rozmowy o muzyce z Piotrem Lorentzem — aud. 18.00 Wiecez płytowy. 20.10 Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy. 21.15 C. d. transmisji koncertu laureatów. 23.00 Szanujmy wspomnienia — aud.

### PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża — aud. 11.30 „Gombro czyli bez goby na Gombrowicza”. 12.00 Recital Josefa Chuchro. 12.50 Bliskie spotkania: „Nowoczesne krzesiwa”. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka — aud. 15.30 Bliskie spotkania „Nowoczesne krzesiwa”. 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania Trójki — aud. 18.00 Sławomir Olejniczak „Zgadnij kto?”. 18.00 Wariacje na temat. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 Miłość śródziemnomorska — aud. 22.00 Sto książek — sto rozmów. 22.15 Lubie szum starej płyty — z prywatnej kolekcji — aud. 22.50 Rozmyślenia przed północą. 23.00 Jam Session w Trójce — Jazz Jam-boree'88 — koncert. 23.50 Marek Hlasko „Drugie zabicie psa”.

### PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 „Muzyczne fascynacje” — muzyczne po-

netracje — aud. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.00 „Nuty Staszkowian” — aud. 13.45 O kulturę słowa — aud. 14.05 Monografia — aud. 14.45 Narodziny bohatera — aud. 15.00 Juliusz Słowacki „Kordian” cz. I. 16.00 Quiz popularnonaukowy — WIST — aud. 17.00 Wład. 17.05 Międzynarodowy Konkurs im. H. Wieniawskiego. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Luis Milan: Fantazja na lutnię. 18.00 „Szwajcarscy reformatorzy” — aud. 18.40 Kompozycje Giovanniego Perugi da Palestriny. 19.00 Alfa i Omega — mag. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórki — Zbigniew Świątek „Szkuta z odkrywcami”. 19.45 „Piosenki starej Warszawy” — aud. 20.15 Wiecez muzyki i myśli — aud. 21.35 Refleksje i rezonanse muzyczne — aud. 22.35 Magazyn Publicystyki Kulturalnej — „Zdarzenia” — aud. 23.10 Muzykoterapia — aud. 23.35 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Wład.

W dniu 21. XI. 1986 r. po ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana Mamusia i Babcia

S. + P.  
**HELENA MAŁECKA**

z domu DORDAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 na cmentarzu św. Franciszka, przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają: SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 1986 roku zmarła, nasza najukochańsza Matka, Teściowa i Babcia

S. + P.  
**WANDA WAHL**

I voto ZAJKOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 listopada 1986 r. zmarła moja Matka

S. + P.  
**MARIANNA ANICZAK**

z ZEBROWSKICH, LAT 100.

odznaczona Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13 na cmentarzu Zarzew.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 1986 r. zmarł, w wieku 75 lat

S. + P.  
**STEFAN MALANOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza im. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 158. Pozostają w nieutulonym żalu: ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZĘTA

Z smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 20 listopada 1986 roku odeszła od nas, opatrzona św. sakramentami, w wieku 87 lat

S. + P.  
**MARIA GESSLER**

była pracownica filharmonii.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13 na cmentarzu Zarzew — katolicki. W żalu pozostają: SIÓSTRA, SYNOWA, WNUK z RODZINĄ

MONTAŻ boazerii 55-62-79, 57-82-84 Rutkowski. 12245 g E

DO zycia tóreb (Stok) — zatrudnia. Listy „12207” Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5. E

M-1 plinie poszukuję, 36-20-76. 12244 g E

WIDEO — sprzedam. 51-57-78.

PIEC c.o. gazowy 200 m (ZSRR) sprzedam 33-88-35. 34585 g E

ORGANY ze Stringiem „Elka” dwa manualy „Paolo Soprani” 120 — sprzedam. Szafera 8 m. 35. 34614 g E

VIDEOTON sprzedam. 55-12-71. 34642 g E

TELEWIZOR Pal/Secam — kupię 32-69-05. 34641 g E

PRZYBLAKAŁ się cocker spaniel. Wici 74/45 (po 18). 34584 g E

DRUKARKE GP-500 AT-16 do „Atari” — sprzedam. Tel. 74-24-92. 34613 g E

SEGMENT — stan surowy sprzedam. Lorentza 1/80. 34583 g E

KUPIE silnik 37 — 40 kW zwarty w trójkąt — gwiazdę. 32-96-86. 34444 g E

SPRZEDAM nowego „Fiat 126p” 86-21-25. 34568 g E

„SCHNEIDER” 6128 — sprzedam 43-21-51. 12227 g E

MALOWANIE, tapetowanie — 33-16-89. Miłosz. 12209 g E

## Lekarze byli bezradni

Półtora tygodnia walczyli o życie dziecka lekarze z łódzkiego szpitala przy ul. Spornej. Niestety, wzbijająca choroba okazała się silniejsza niż medycyna — Magda umarła.

Tragiczne losy rocznego dziecka powinny się stać, po raz kolejny, ostrzeżeniem dla rodziców. Przypomnijmy bowiem, iż przyczyną tragedii stał się smoczek, zawieszony na tacie, nie trzeba go ani podnosić, ani myć. Jest to jednak metoda śmiertelnie dla dziecka niebezpieczna. K. K.

## MARTWE DUSZE NA... LISTACH PŁAC

Do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi wpłynęła sprawa o niezwykłe nadzwyczaj, w których uczestniczyło siedem osób — pracowników Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Łodzi (w tym cztery kobiety). Listę oskarżonych otwiera 48-letni Edward B. — operator ładowarki. On i reszta prowadzili „operacje” związane z rozładunkiem wagonów z opalem. W około 400 listach wypłat wpisywali osoby nie zatrudnione, a nawet osoby nieżyjące. Fałszowali też podpisy osób zatrudnionych dorywczo. Działając w ten sposób od lutego 1981 r. do lipca 1983 r. zagarnęli co najmniej — jak głosi akt oskarżenia — 2,216 tys. zł. (zł)

Dnia 19 listopada 1986 r. zmarł

S. + P.  
**KAZIMIERZ SZUBERT**

inwalida wojenny.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 14 na cmentarzu Wojskowym Doły, o czym zawiadamia pograżeni w smutku: RODZINA

Dnia 20 listopada 1986 r. zmarł, przeżywszy lat 73

S. + P.  
**ZYGMUNT SNITKO**

były pracownik elektrowni.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. Doły.

SIÓSTRA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 listopada 1986 roku zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, kochana Bratowa i Szwagierka

S. + P.  
**STEFANIA SOBELSON**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

W dniu 20 listopada 1986 r., w wieku 97 lat, opatrzona świętymi sakramentami zmarła, nasza najukochańsza Matka i Babcia

S. + P.  
**MARIA FRANCISZKA URBANKIEWICZ**

z d. CIESIELSKA.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 25 listopada br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu: DZIECI, WNUCZĘTA i PRAWNUCZĘTA oraz PRAPRAWNUCZKA



## WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997  
Straż Pożarna 998  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Informacja służby zdrowia 36-15-18  
Informacja telefoniczna 36-35-33  
Informacja telefona 36-35-33  
Informacja PKS 32-65-96  
Dw. Centralny 55-46-96  
Dw. Północny 32-84-03  
Informacja kulturalna 32-84-03  
Pogotowie ciepłownicze 32-53-12  
Pogotowie energetyczne 74-34-35  
Łódź Północ 74-28-19  
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-95; 992  
Pogotowie dzwigiowe 74-40-41; 74-87-66  
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37  
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18  
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 37-40-33 w godz. 12-22  
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18  
TEATRY  
WIELKI — godz. 19 „Próba” (rock-balet)  
23.11. nieczynny  
NOWY — godz. 19.15 „Porwanie Sabine”  
23.11. j.w.  
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Szkłana menażeria”  
23.11. j.w.

JARACZA — godz. 19 „Pan Jowiński”  
23.11. j.w.  
MAŁA SCENA — godz. 19 „Kreacja”  
23.11. j.w.  
7.15 — godz. 10, 13 „Tytus, Romek & Atomek”  
23.11. j.w.  
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Czarujący lajdak”  
23.11. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”  
MUZYCZNY — godz. 19.30 „Wesoła wdówka”  
23.11. godz. 11 „Spięta królowa”  
TEATR 77 — godz. 30 „Nawrócony”  
23.11. godz. 19 j.w.  
STUDYJNY — godz. 19 „Krótka na styku”  
23.11. godz. 11 „Paszet z królową”  
ARLEKIN — godz. 17.30 „O Skrobku, krasnoludkach i o sierotce Marysi”  
23.11. godz. 12 j.w.  
PINOKIO — godz. 17.30 „Historia drewnianego pajaca”; 19.00 „Czarująca szewcowa”  
23.11. godz. 12 „Historia drewnianego pajaca”; 19.00 „Czarująca szewcowa”  
FILHARMONIA (Narutowicza 30) godz. 18 — Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Witold Krzemiński. Solista: Wojciech Matuszewski — fortepian (USA). W programie: R. Wagner — Uwertura do op. Rienzi; F. Liszt — Koncert fortepianowy A-dur Fantazja węgierska; M. Ravel — Bolero.  
23.11. nieczynna  
MUZEA  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-18  
23.11. nieczynna  
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) godz. 10-18  
23.11. j.w.  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-15  
23.11. godz. 10-15  
HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10-14  
23.11. j.w.  
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-15  
23.11. godz. 10-15  
SZUKI (Więckowskiego 36) godz. 9-17  
23.11. godz. 10-18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13  
23.11. godz. 10-14  
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14  
23.11. godz. 10-15  
ZOO — czynne w godz. 9-18.30 (kasa do godz. 16.30).  
PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (prócz poniedziałków).  
OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.  
KINA  
BALTYK — „Sygnal ostrzegawczy” USA od lat 15 godz. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30; Seans nocny — „Boskie ciała” USA — godz. 20.45  
IWANOWO — „F/X” USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30  
23.11. Bajki — „Trosowany piesek” (3 bajki z Bolkiem i Lokiem) godz. 14; „F/X” — godz. 15, 17.15, 19.30  
PRZEDWIOŚNIE — „Fikcyjny ślub” rad. od lat 15 godz. 18; „Dotknięcie Meduzy” ang. od lat 18 godz. 17.15, 19.30  
23.11. j.w. „Dotknięcie Meduzy” godz. 19.45, 15, 17.15, 19.30  
POLESIE — „Bitwa o Moskwę” cz. I rad. od lat 15 godz. 14.15; „F/X” USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30  
23.11. j.w.  
WŁOKNIARZ — „Protektor” USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 30  
23.11. j.w.  
WOLNOŚĆ — „Na całosc” pol. od lat 15 godz. 10, 12.30; Pożegnanie z tytułem — „Wejście smoka” Hongkong-USA od lat 18 godz. 14.30, 17  
23.11. Bajki — „W królestwie Posejdony” godz. 11, 13, 15; Pożegnanie z tytułem — „Wejście smoka” Hongkong-USA — 14.30, 17; „Na całosc” godz. 15.30  
WISLA — „Tango naszego dzieciństwa” rad. od lat 18 — godz. 18.30; „Cudzoziemka” pol. od lat 15 — godz. 17.45, 30  
23.11. — „Tango naszego dzieciństwa” rad. od lat 18 —

godz. 19.30; „Cudzoziemka” — 18.30, 17.45, 30  
ZACHĘTA — „Straszdyło” rad. b.o. godz. 10; „C.K. Dezerterzy” pol. od lat 18 godz. 15, 18, 19  
23.11. j.w.  
STUDIO — Bajki — „Poetyczne smigło” godz. 18; „Pechowiec” franc. od lat 13 godz. 17; „Ciełe życie Zachara” — rad. od lat 15 godz. 19  
23.11. j.w.  
STYLOWY — „Agonia” — rad. od lat 18 godz. 15; „Amadeusz” USA od lat 18 godz. 19  
TATRY MAŁE-STUDYJNE — Moskwa nie wierzy kom’ rad. od lat 18 godz. 17  
DKM — Huszaj — Najpiękniejsze filmy przygodowe godz. 14, 18  
23.11. j.w. godz. 15, 14, 15, 18  
OKA — „Colargol zdobywcą kosmosu” pol. godz. 14; „Ucieczka w noc” USA od lat 18 godz. 15, 19.30  
23.11. j.w.  
GDYNIA — Kine non stop od godz. 10-22 „Lubie nietoperze” pol. od lat 18  
23.11. j.w.  
HALKA — „Indiana Jones” USA od lat 18 godz. 18; seans zamknięty — godz. 16  
23.11. — Bajki — „Beksiowa wiosna” godz. 18; „Indiana Jones” godz. 16, 18  
MŁODA GWARDIA — seans zamknięty — godz. 10; „Kozacka strażnica” rad. od lat 18 — godz. 18; „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 17.15; Film premierowy — „Sygnal ostrzegawczy” USA od lat 15 godz. 20  
23.11. — Bajki „Przygodowe robotka Chrobotka” (1 bajka z Bolkiem i Lokiem) godz. 10, 11; „Kozacka strażnica” godz. 12.15; „Ucieczka z Nowego Jorku” godz. 15, 17.15; Film premierowy — „Sygnal ostrzegawczy” godz. 18  
MUZA — Bajki — „O królu Popielu” godz. 18; „Ryś na tropie” rad. b.o. godz. 18; „Biekiereza” pol. od lat 18 godz. 18.30  
23.11. j.w.  
1 MAJA Bajki — „Pampalini”

tapir” godz. 18; „Upadek czarnego konsula” rad. b.o. godz. 16; „Epizod Berlin West” — pol. od lat 15 — godz. 18  
POKOJ — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 — godz. 13, 15.30; seans zamknięte — godz. 15, 17  
23.11. j.w.  
ROMA — „Powrót do przyszłości” USA od lat 12 — godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Jelonek Bambi poznaje świat” — rad. b.o. godz. 12.15  
23.11. — Bajki — „Postrach Teksasu” (2 bajki z Holkiem i Lokiem) — godz. 10, 11; „Jelonek Bambi poznaje świat” — b.o. godz. 12.15; „Powrót do przyszłości” — od lat 12 USA godz. 15, 17.15, 19.30  
23.11. — Bajki — „Postrach Teksasu” (2 bajki z Holkiem i Lokiem) — godz. 10, 11; „Jelonek Bambi poznaje świat” — b.o. godz. 12.15; „Powrót do przyszłości” — od lat 12 USA godz. 15, 17.15, 19.30  
STOKI — „Czerwony namiot” — rad. b.o. godz. 10 — seans zamknięty; „Akademia Pana Kleksa” es. I pol.-rad. b.o. — godz. 16; „Piramida strachu” — USA od lat 12 godz. 18  
23.11. Bajki — „Oj słońcu” — godz. 18; „Akademia Pana Kleksa” es. I — godz. 16; „Piramida strachu” godz. 18  
SWIT — „Porwanie w Tutturistanie” pol. b.o. godz. 18; „Gaga — chwala bohaterom” — pol. od lat 18 godz. 17, 19  
23.11. j.w.  
TATRY — „Frontowa miłość” — rad. od lat 15 godz. 17.30, 19.30  
23.11. j.w.  
TATRY-FAMILIJNE — Film dla dzieci — „Trzeci księż” czes. b.o. godz. 18; Film dla rodziców — „Czy leci z nami pilot?” USA od lat 12 — godz. 18  
23.11. j.w.  
SOJUSZ — Bajki — „Na dworze króla Tuszyńka” — godz. 18; 23.11. — „Baśń o Jasnym Sokole” rad. b.o. godz. 16; „To tylko rock” pol. od lat 15 — godz. 18

Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17  
DYZURY SZPITALI  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)  
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 52)  
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Paręczewska 35)  
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kopernickiej (Sporna 36/50)  
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Kopernickiej (Sporna 36/50)  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 6)  
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)  
23. XI.  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 52)  
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Okulistyka — Szpital im.



# Wielki Tydzień

## sobota

### 22 LISTOPADA PROGRAM I

- 8.30 Tydzień na działce
- 9.00 "Drops" - pr. dla dzieci oraz film z serii: "Jazon z gwiazdowego patrolu" (3)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 Stare, nowe najnowsze
- 12.25 Wędrowki dalekie i bliskie "Rubens" - holenderski film dok.
- 13.00 W świecie cisy
- 13.30 Telewizyjny koncert życzeń dla honorowych krwiodawców
- 14.00 Za kierownicą
- 14.30 Militarizm, obronność, nowoczesność - "Czołg bez tajemnic"
- 15.00 DT - wiad.
- 15.05 Antologia dramatu powszechnego - Eugeniusz Szware "Smok"
- 16.45 Losowanie Dużego Lotka
- 17.00 Studio sport - I liga piłki nożnej
- 17.50 Kram - magazyn konsumenta
- 18.30 Telewizyjny Klub Młodych "Promocje"
- 19.00 Dobranoc - "Opowiadania z Doliny Muminków"
- 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Zandarm i dziewczęta" - franc. komedia filmowa
- 21.35 Czas
- 22.25 Siedem dni na świecie
- 23.35 DT - wiad.
- 22.45 "Za wolność Hiszpani się biał" - film dok.
- 23.20 Sportowe rytmy tygodnia
- 0.10 Kino nocne "Wdowy" (4) angielski serial kryminalny

### PROGRAM II

- 16.00 "5 - 10 - 15" - zespół "Dom" przedstawia
- 17.25 Kraków na antenie "Dwójki" - Teatr Słowackiego i co dalej
- 18.00 Magazyn Kulturalny (L)
- 18.30 Magazyn nowości płytowych (L)
- 19.00 Kraków na antenie "Dwójki" - Znalazłem w Krakowie - film o Konradzie Swinarskim
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Kraków na antenie "Dwójki"
- 21.20 Tydzień w polityce
- 21.35 "Klinika w Schwarzwaldzie" (6) - "Cudowne źródło" - serial produkcji RFN
- 22.20 Muzyka i okolice
- 23.00 Wieczorne wiadomości
- 23.05 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego - ogłoszenie wyników
- 23.15 Studio międzynarodowych spotkań teatralnych

## niedziela

### 23 LISTOPADA PROGRAM I

- 7.30 Blok programów rolnych.
- 9.00 Teleranek oraz film z serii "Korslowa wyspa" (2)
- 10.30 DT - wiad.
- 10.35 "Tajemnica ludzkiego ciała" (6) - serial dok. prod. USA
- 11.20 "Przybica i kaptury" (1) serial historyczno-przygodowy TP
- 12.20 Siedem anten
- 13.00 Telewizyjny koncert życzeń
- 13.45 Telewizyjny film dokumentalny "Warszawa Bolesława Prusa - lata 1864-1900"
- 14.35 Kraj za miastem
- 15.05 Teatr dla dzieci - Andrzej Maleszka "Strachy"
- 16.00 I liga piłki nożnej.
- 16.50 Złota Półka 86
- 17.15 Teatr telewizyjny - Krzysztof Cholewicki "Piwnica"
- 18.20 Antena
- 19.00 Wieczorynka - "Dzieciństwo Muppetów"
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Magma" (1) - film TP
- 20.40 Przeboje telewizyjnego music hallu
- 21.00 Pegaz
- 21.50 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu - koncert laureatów (2)
- 22.50 Sportowa niedziela
- 23.25 Kabaret Olgi Lipińskiej "Gwiazda" (powtórzenie)
- 0.05 DT - wiad.

### PROGRAM II

- 10.30 Film dla niesłyszących - "Magma" (1)
- 14.00 "Potrzebni społeczeństwu" - wojskowy program dok.
- 14.30 Koncert życzeń (L)
- 15.00 Kraków na antenie "Dwójki"
- 15.30 Jutro poniedziałek
- 16.00 Kino rodzinne "Robin Hood" (25) - "Czas wilka" - angielski serial przygodowy
- 17.00 Kraków na antenie "Dwójki" - Aktorskie biesy - Melpomena 70
- 17.40 Kino Oko - kalejdoskop filmowy
- 18.30 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego
- 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
- 19.30 Dziennik

- 20.00 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego - koncert laureatów
- 21.25 Wielkie filmy małego ekranu - "Saga rodu Forsythe'ów" (10) "Wyzwanie" - angielski serial filmowy
- 22.15 Szlakiem zamków piastowskich - film dok.
- 22.50 Kraków na antenie "Dwójki" - "Firma portretowa" wg St. J. Witkiewicza
- 23.25 Opowieści o Wieniawskim
- 23.45 Wieczorne wiadomości

## poniedziałek

### 24 LISTOPADA PROGRAM I

- 16.20 DT - wiad.
- 16.25 Dla dzieci: "Zwierzyniec"
- 16.50 Kino "Zwierzyniec", "Przyjaciele Zielonej Doliny" (6) - "Jasio" (1) - serial produkcji CSRS
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Echa stadionów
- 18.00 "Janosik" (10) - "Wszyscy za jednego" - serial prod. polskiej
- 18.50 "Człowiek dla człowieka" - magazyn PCK
- 19.00 Dobranoc - "Nasz przyjaciel kot"
- 19.10 Laboratorium
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Rozmowa na telefon (1)
- 20.15 Teatr telewizyjny - Władysław Zawistowski "Wysociki"
- 21.25 DT - komentarze
- 21.45 Rozmowa na telefon (2)
- 22.00 "Bałkański Himmler" - program dok.
- 22.30 DT - wiad.
- 22.35 Język niemiecki (8)

### PROGRAM II

- 17.00 Język niemiecki (8)
- 17.30 "Śpiewnik domowy" - "Piękna nasza Polska cała"
- 18.00 Wiadomości dla niesłyszących (L)
- 18.30 Zwierzyniec wokół nas - "Podaj łapę" - "Na przykład w Holandii"
- 18.55 Kino "Dwójki" zaprasza
- 19.05 Piękni i wspaniali
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Polacy w Sanssouci" - pr. public.
- 20.15 Małe kino
- 21.15 Gwiazdy wielkiego sportu
- 21.45 Biografie "Ramon y Cajal" (5) - serial prod. hiszp.
- 22.45 Studio międzynarodowych spotkań teatralnych
- 23.00 Wieczorne wiadomości

## wtorek

### 25 LISTOPADA PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT - wiad.
- 10.10 Film dla 2 zmiany "Jenny" (2) - serial prod. norweskiej
- 11.30 Poradnik domatora
- 16.05 DT - wiad.
- 16.25 Dla młodych widzów: "Akademia muzyczna" - gawędy o muzyce (L)
- 16.50 Dla dzieci: "Cojak" - teleturniej
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Film dokumentalny - Mińsk przyrodnicze
- 17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 18.15 10 lat Kombi - pr. rozr.
- 18.50 Prosty rachunek
- 19.00 Dobranoc - "Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży"
- 19.10 Klinika zdrowego człowieka
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Trybuna sejmowa
- 20.30 "Jenny" (2) - "Kryściana - lato 1908" - serial prod. norweskiej
- 21.55 DT - komentarze
- 22.15 Spotkanie z piosenką - Kryściana Prońko
- 23.05 DT - wiad.
- 23.10 Język angielski (38)

### PROGRAM II

- 17.00 Język angielski (38)
- 17.30 "Pół godziny dla rodziny" - "Jesteśmy dziećmi tego świata"
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Ginący świat - "Koblety Masajów" - ang. film dok.
- 19.20 Piosenkarz tygodnia
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Ambicje i aspiracje" - "Stać nas na to"
- 20.30 "Moja muzyka" - Magda Teresa Wójcik i Henryk Boukolewski
- 21.00 "Myślenie ma kolosalną przyszłość" (4) - Adolf Warski
- 21.20 Ciężarowcy
- 21.55 Panorama kina radzieckiego - "Tabor wędruje do nieba"
- 23.35 Wieczorne wiadomości

## środa

### 26 LISTOPADA PROGRAM I

- 10.00 DT - wiad.
- 10.10 Film dla 2 zmiany "Ach, ty moja kochana"
- 11.20 Przyjemne z pożytecznym
- 12.00 Religioznawstwo (4)
- 0.05 Judaizm i inne religie semickie
- 0.35 Wieczorne wiadomości

- 16.20 DT - wiad.
- 16.25 Krag - magazyn harcerzy
- 16.50 Dla dzieci: "Tik-Tak"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 17.40 Studio sport
- 18.05 Klub międzynarodowy
- 18.35 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 19.00 Dobranoc - "Zaczarowany ołówek"
- 19.10 "Archiwum XX wieku"
- 19.30 Dziennik
- 19.35 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 20.30 Ach, ty moja kochana - film prod. NRD
- 21.55 DT - komentarze
- 22.15 "Historia żyje z nami" (5) - program dok.
- 23.10 Program rozrywkowy - "Puls"
- 23.30 DT - wiad.
- 23.35 Język rosyjski (8)

### PROGRAM II

- 17.00 Język rosyjski (8)
- 17.30 Pół godziny dla rodziny
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 "A, b, c..." - teleturniej
- 19.00 Przeboje "Dwójki"
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Dookoła świata - "Kłeska szarańczy"
- 20.45 "Kupą mości panowie" - rep.
- 21.20 Studio sport
- 22.20 "997" - pr. publicystyczny (L)
- 23.00 Studio międzynarodowych spotkań teatralnych
- 23.15 Wieczorne wiadomości

## czwartek

### 27 LISTOPADA PROGRAM I

- 10.00 DT - wiad.
- 10.10 Film dla 2 zmiany "Zdaniem obrony" - "Sprawa osobista" - serial TP
- 16.20 DT - wiad.
- 16.25 Dla młodych widzów: "Reporter TDC" - "Rezerwat" (L)
- 16.50 Był sobie kosmos (24) - francuski film animowany
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Sonda
- 18.00 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 19.00 Dobranoc - "Fred, postrach kotów"
- 19.10 "Religie świata" - "Współczesne religie rodzime"
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 21.00 "Zdaniem obrony" - "Sprawa osobista" - serial TP
- 22.30 DT - komentarze
- 23.00 Program rozrywkowy
- 23.30 DT - wiad.
- 23.35 Język francuski (9)

### PROGRAM II

- 17.00 Język francuski (9)
- 17.30 Pół godziny dla rodziny - "Puste gniazdo"
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 O ludziach z legendy - film dok.
- 19.20 Piosenkarz tygodnia
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Ekspres reporterów
- 20.15 "Variete, variete" - pr. rozrywkowy
- 20.40 Salon muzyczny
- 21.30 Podgórze - po drugiej stronie Wisły - pr. public.
- 21.45 Publicystyka kulturalna
- 22.15 Lotte Tarp - pr. muz.
- 23.10 Wieczorne wiadomości

## piątek

### 28 LISTOPADA PROGRAM I

- 10.00 DT - wiad.
- 10.10 Film dla 2 zmiany - "Przyspieszenie" (3) - radiotele serial
- 11.15 "Muzea Waszyngtonu" (3) - film dok. prod. RFN
- 16.25 Dla młodych widzów: "Rambit" - teleturniej (L)
- 16.50 Dla dzieci: "Piątek z Pankracym"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Bez próby
- 18.30 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 19.00 Dobranoc - "Niech żyje bałwanek"
- 19.10 Losy - "Cień spadochronu"
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Sprawozdanie z obrad II Zgromadzenia OPZZ
- 20.30 "Przyspieszenie" (3) - serial prod. radz.
- 21.40 DT - komentarze
- 22.05 Jestem tekstylna - piosenki G. Orlińskiej
- 22.55 DT - wiad.
- 23.00 "Oto Ameryka" (1) - amerykański film dok.

### PROGRAM II

- 17.00 Język angielski (8)
- 17.30 Jak uprawiać sport
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Muppet show, czyli rewla gwiazd
- 18.55 Jarmark
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Galerie świata - "Luwr" franc. film dok.
- 20.30 Sport, muzyka oraz gry
- 21.30 "Brawo" - magazyn rozr.
- 22.00 Wielcy kochankowie ekranu - "Ben-Hur" - film prod. USA (niemy).
- 0.05 Rozmowy Inymne
- 0.35 Wieczorne wiadomości

# dzienniczek



► PAŃSTWO MARCOS w takim pośpiechu uciekał z Filipin, że żona dyktatora - Imelda - nie zdążyła zabrać z sobą 2.500 par butów. O te buty pytała ją później reporterka magazynu "Vogue". Imelda Marcos odpowiedziała z nutką wstydliwej kobietom złości: "Cate szczęście, że buty te nosi teraz przynajmniej następczyni mojego męża".

Prezydent Corazon Aquino nie pozostała dłużna i tej samej reporterce powiedziała coś równie miłego: "Z chęcią nosiłabym te buty, zwłaszcza znając wybredny gust pani Marcos, ale niestety, ja noszę numer 26, zaś ona aż 28,5".

► NAJPOTEŻNIEJSZY WŁADCA starożytnego Egiptu, Ramzes II, u schyłku swego długiego życia (przez 66 lat był faraonem, był 80 lat) cierpił na silne bóle zębów i liczne schorzenia reumatyczne. Do takiego wniosku, po długoletnich badaniach mumii "Krobia bogów", doszli naukowcy francuscy. W liczącym ok. 400 stron raporcie stwierdzono, że Ramzes II na dolnej szczęce miał duży ropień, na większości zębów trzono-

wych szklitwo było poważnie uszkodzone. Władca miał również mocno zaawansowaną arteriosklerozę.

\* MÓWI SIĘ, że dobra jest każda reklama, która dociera do adresata, ale radio chyba adresat nie przesyła, nadając slogan: "Graj w totolotka, idioto, bo totolotek to złoto!" Czytelnik "Życia Warszawy" wyraził swoje zastrzeżenia do takiej formy, telefonując do działu reklamy programu III radia, ale tam dowiedział się, że nie ma poczucia humoru.

Niech Szanowne Radio zrozumie, że nikt nie lubi, gdy nazywa się go idiotą, zwłaszcza że istnieją ryzyko, iż jeśli częściej będzie się to mówiło, to kiedys powiele się to najzupełniej poważnie.

► 36 OSOB ułożyło się do snu na największym na świecie łóżku, zbudowanym z drewna sosnowego przez stolarza z Caestre (Francja). Łóżko ma wymiary 6 x 4,5 m. Wykonanie go zajęło stolarzowi tysiąc godzin.

\* BRZMI JAK BAJKA - ale to najprawdziwsza prawda: w dwa tygodnie wyremontowano szkołę we wsi Piasutnie (Olsztynskie). Jakis prezydent w fachowców? Skądże, ci są stamazałni jak zwykle! Remont zrobili sami mieszkańcy: najpierw powołali społeczny komitet (jest on do dobry na wszystko!), potem zgromadzili materiały budowlane, zakasali rękawy i zabrali się do roboty. Żeby całkiem dobić wspomnianych fachowców, prasa opisująca ten niezwykły wypadek dodaje, że remontowali-amatorzy "zrobił co trzeba na piątkę i jeszcze po sobie posprzątał".

► SZWAJCARSCY LEKARZE stwierdzili, że spracowani ran spowodowanych ugrzyzieniem są w 75 procentach psy, w 6 proc. koty, w 5 proc. konie, w 12 proc. różne inne zwierzęta, zaś w 2 procentach zakochani całujący się zbyt namiętnie.



...zaś ten namiot nazywa się w naszym obozowisku "Gościńność".

# Krzyżówka

SDH CENTRAL

|    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  |
| 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
| 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 |
| 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 |
| 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 |

Pozłomę: 1. Wywołał na Ukrainie powstanie przeciw Rosji w 1708 roku 6. Tanczyna 9. Strzegą jej WOP-isci 10. Umieszczenie wartościowych przedmiotów w instytucji dla uzyskania korzyści gospodarczych 11. Znany balet Chaczaturiana z repertuaru Teatru Wielkiego w Łodzi 12. Spód naczynia 13. Drzazga niezupełnie oddarta od całości 14. Tkanina wełniana z przedzielnymi oczkami 15. Japoński lis 22. Graja na nich tenisistów 24. Spokojny a także Indyjski 26. Sto arkuszy papieru 27. Niewola u Tatarow 29. Srebrna moneta wybijana w Europie od XV wieku 32. Azurowa tkanina 35. Karkonosze 37. Imię żeńskie 38. W roku urzędniczym 39. Niejedna w repertuarze naszych teatrów 40. Straganiarz 41. Rzeczy konkretne 42. Podniosła i emocjonalna wypowiedź.

Pionowo: 1. Na przykład Konstanty Mackiewicz 2. Fryzjerski 3. Bylina kwitnąca jeden raz 4. Nie chciała Niemca 5. Oskar 6. Szereka gręda na polu ornym 7. Dyletant 8. Niedokrwistość 13. Jeśli jest dobry to tyfną wart 15. Zaspłka naskórka 17. Np. Interpress 19. Oddział chorób wewnętrznych szpitala 21. ...do młodości 23. Japoński pas przepasujący kimono 25. Koryto rzeki 26. Jeden z miesięcy 27. Polska piosenkarka 28. Kolejowa lub benzynowa 30. Atoł 31. Grzędka kwiatowa 33. Ojczyzna Ordyska 34. Jego jest "Kraina Uśmiechu" 35. Nocuje w nim twój samochód 36. Część paleńska.

oprac. J. KALUZKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 zł. ufundowany przez SDH "CENTRAL" w Łodzi.

# ZNAKI ODIAKU

STRZELEC (23.11. - 22.12.). - Za Tobą trudne sytuacje, przed Tobą perspektywa pomysłowych dni. Niemniej spodziewaj się emocji i związanych z bliską osobą. Najbliższy tydzień wykorzystaj na regulowanie zaległych spraw.

Zwróć jednak uwagę i na dobre jej strony. Masz niemalże zalet, które wystarczy tylko właściwie wykorzystać.

BARAN (21.03. - 20.04.). - Sam nie wiesz czego chcesz. A wyboru dokonasz przeciw świadomości i jednoznacznie. Teraz musisz konsekwentnie realizować przyjętą linię postępowania.

BYK (21.04. - 21.05.). - Masz sprzymierzeńców. Musisz się tylko zdobyć na energię i wytrwałość. Pamiętaj jednak, że sam niewiele zdziałasz. Znaki pomocne: Lew i Strzelec.

KOZIOROŻEC (23.12. - 20.01.). - Twoje plany były zbyt dalekosiężne i dlatego nie mogłeś przewidzieć wszystkich sytuacji. Nie traktuj tego jako porażki. Chwilowe niepowodzenie nie powinno Cię demobilizować. Po koniec tygodnia ważne wiadomości.

BLIŹNIĘTA (22.05. - 21.06.). - Warto uzbudzić się w cierpliwość i nie dawać się prowokować do nieprzemysłanych działań. Sytuacja, którą uważasz za korzystną, mogą się okazać zwykłą pułapką.

RYBY (21.02. - 20.03.). - Jesteś ostatnio niezadowolony z sytuacji, którą sam stworzyłeś.

RAK (22.06. - 22.07.). -